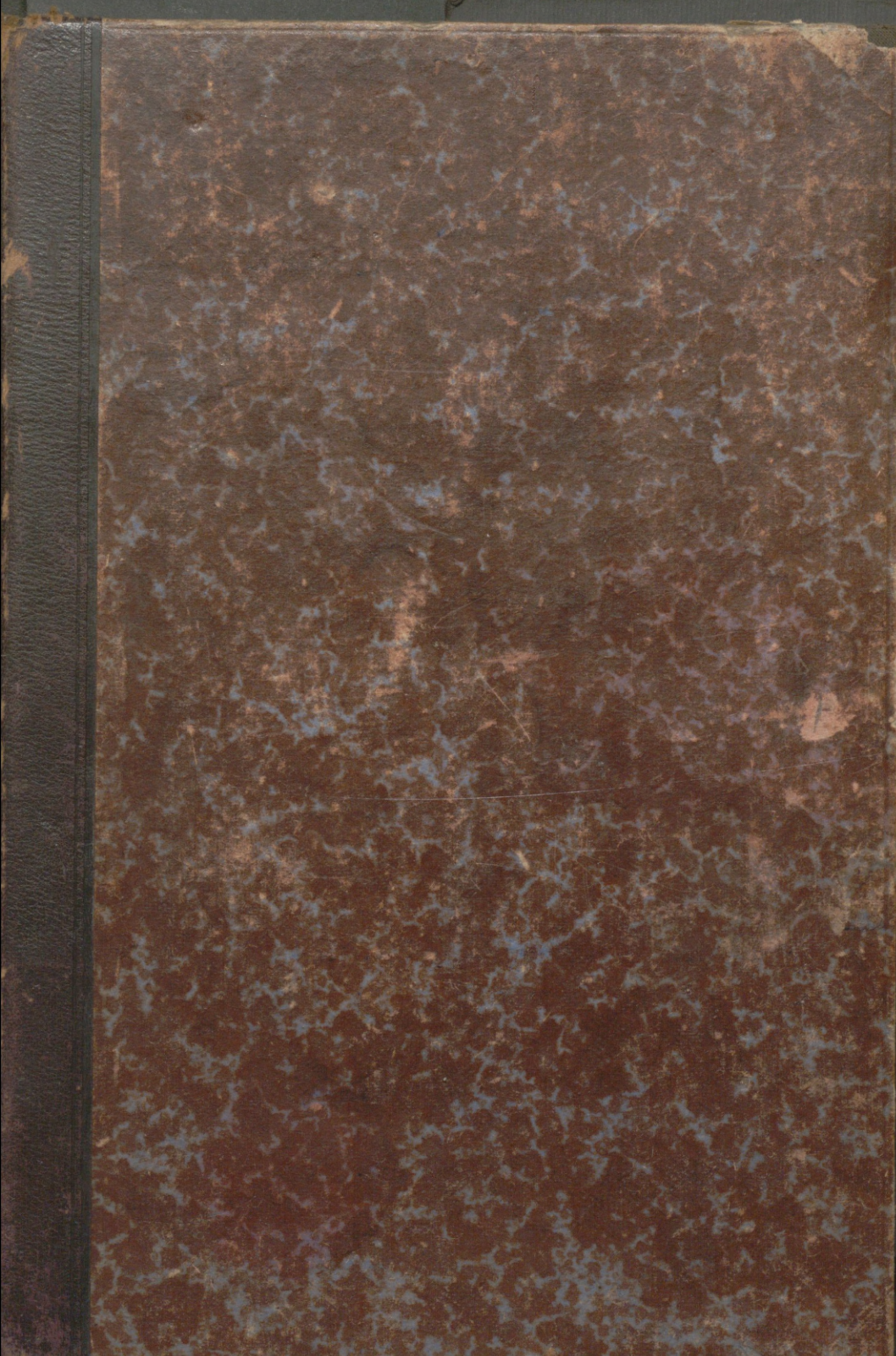
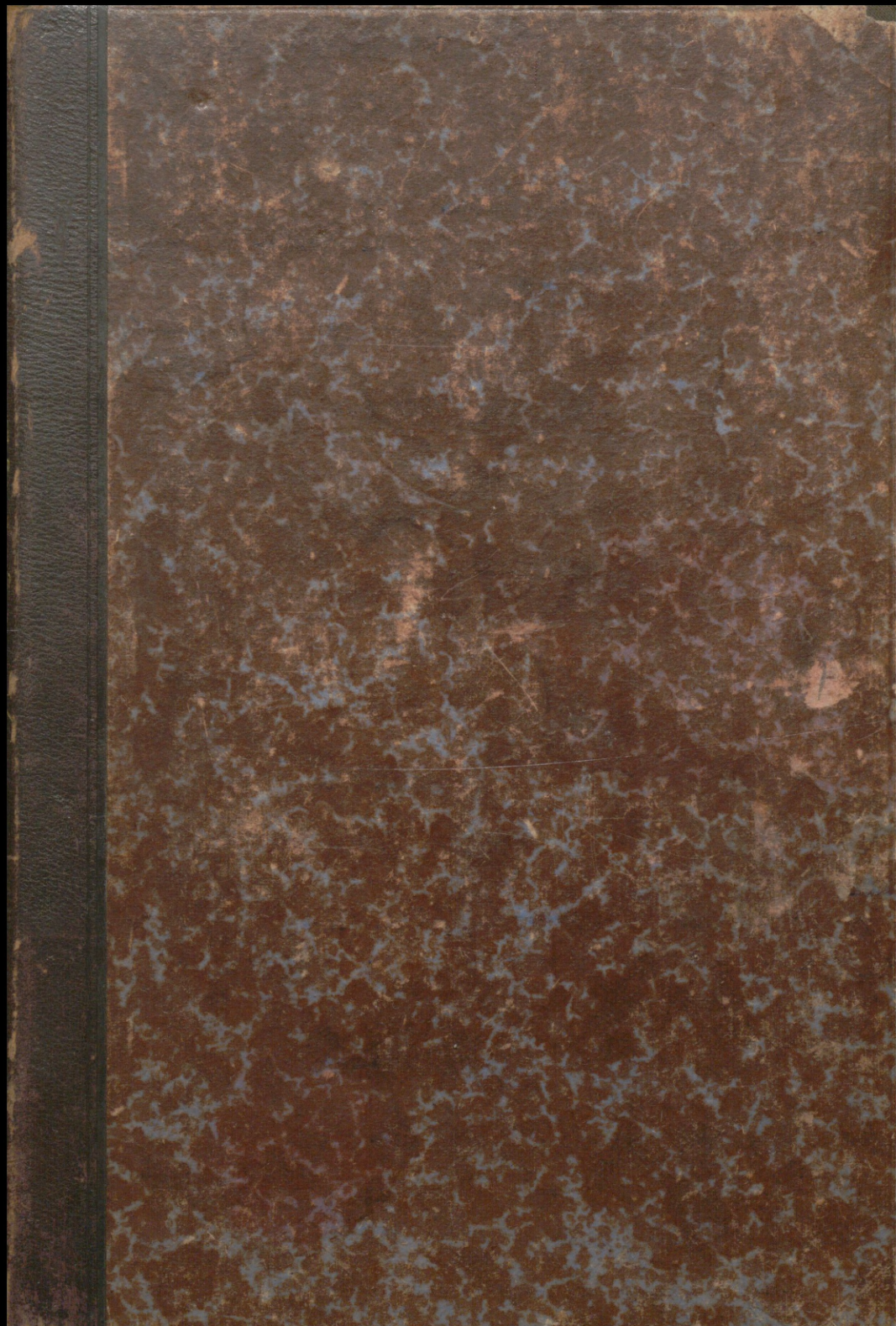


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19





Warszawski Zakład
Księg Linjowych
Handlowy
J. Dzierżanowskiego



WOSTOW
No 8.

BIBLIOTEKA
UMIEJĘTNOŚCI PRAWNYCH.

RZĄDY PRUSKIE NA ZIEMIACH POLSKICH

(1793 — 1807).

Napisał

Władysław Smoleński.



WARSZAWA.

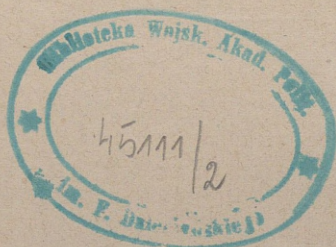
NAKŁAD REDAKCYI BIBLIOTEKI UMIEJĘTNOŚCI PRAWNYCH.

1886.

93(438)9

ДОЗВОЛЕНО ЦЕНЗУРОЮ.

Варшава, дня 8 Октября 1886 года.



Trzytomowa praca Holsche'go p. t. *Geographie und Statistik von West-, Süd- und Neu-Ostpreussen* (1800, 1804, 1807) do poznania stanu ziem polskich za rządów pruskich najobfitszém dotychczas jest źródłem. Oparł na niej swój „Rzut oka na Polskę pod panowaniem pruskim do roku 1806“ Fryderyk Skarbek (*Dzieje xięstwa warszawskiego*, t. I, xięga pierwsza); czerpał z Holsche'go i dr. Max Beheim-Schwarzbach w zajmującej, chociaż pobieżnej i ułomnie zbudowanej rozprawce p. t. *Aus südpreussischer Zeit*, ogłoszonej w *Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen* za rok 1885. Stronę obyczajową społeczeństwa tej doby dowcipnie w *Pamiętnikach Seglasy* (Warszawa, 1845) przedstawił Skarbek; obszerniej w opowiadaniu: „Warszawa za pruskich czasów“ Juliusz Falkowski (*Obrazy z życia kilku ostatnich pokoleń w Polsce*. Poznań, 1877, t. I). Celem naszej rozprawki jest uwydatnienie przewodniczącej rządowi pruskiemu przy organizowaniu ziem polskich tendencji, oraz przedstawienie środków, jakie dla urzeczywistnienia swoich widoków stosował. Korzystaliśmy wyłącznie prawie z niewyzyskanych dostatecznie przez poprzedników rozporządzeń rządowych, ogłaszanych luźno pod nazwą publikacyi, patentów, edyktów, instrukcyi, reglementów, deklaracyi, cyrkularzy, konstytucyi i t. p. Nie zregistrowała ich dotych-

czas bibliografja i dla tego spis poniższy, chociaż niekompletny, bez pożytku nie będzie.

1. Erneueres und bestimmteres Stempel- und Karten-Edict. De Dato Berlin, den 13-ten May 1766. Gedruckt bey George Jacob Decker, Königl. Hof-Buchdrucker. *In folio*, kart nlb. 11.

2. Patent wegen Beobachtung des Stempeledikts vom 13-ten May 1766 und der nachherigen in Betref des Stempel-Papier-Vollmachten- und Karten-Gebrauchs, auch der Musikanten-Nahrungs-Gelder, erlassenen Verordnungen.

Patent względem Obzerwowania edyktu szteplowego od 13 Maja 1766, i danych potym postanowieniach względem używania Papieru, Plenipotenzyi i Kart szteplowanych, jako też względem podatków Muzyką żywających się. W Poznaniu, drukiem Samuela Bogumiła Pressera, J. K. Mci Typografa. *In f.*, kart nlb. 15. (Datowany w Berlinie 16 Kwietnia 1793 r.).

3. Publicandum dass keine Lumpen, Papierspäne Abschnitzel von Pergament und anderen Häuten, Schaaffüsse und dergleichen zum Leimmachen erforderliche Materialien aus Südproussen nach auswärts geführt werden sollen. De Dato Berlin, den 2-ten October 1793. Gedruckt in der Königl. Educat. Commissions Buchdruckerey in Warschau.

Publicandum aby żadnych płatek, drzazek Papierowych, Pergaminowych, y inszych skornych obrzezek, nog skopowych, y takowych do robienia Kleiu służących materyałów z Prus Południowych za granicę nie wywożono. W Berlinie dnia 2 Października 1793 Roku. W Warszawie, w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyjney. *In f.*, str. 4.

4. Publicandum für Süd - Proussen, die Forst - Verbrechen und deren Strafen betreffend.

Publicandum dla Pruss - Południowych, względem czynienia szkod w lasach, i borach i Kar na to ustanowionych. Posen, gedruckt bey Decker und Comp. *In f.*, str. 23. (Dat. w Poznaniu 1 Marca 1794 r.).

5. Patent wegen gewissenhafter Angabe aller liegenden Gründe und Nutzungen in Südproussen zum Behuf der einzuführenden allgemeinen Landes-Contribution. De Dato Berlin, den 6 May 1794.

Patent względem sumiennego podawania wszelkich Gruntów i Uzytkow w Prusiech Południowych końcem wprowadzenia powszech-

nych Krajowych Kontrybucyi. W Poznaniu, drukował Jerzy Dekker, J. K. Mei Tayny Drukarz Nadworny. *In f.*, kart nlb. 2.

6. Edict wegen des Südpreussischen Incolats oder wegen Besitzfähigkeit zu adlichen Gütern in Südpreussen.

Edykt względem Indigenatu Południowo-Pruskiego czyli prawa do possessyi dobr szlacheckich w prowincyi Prus-Południowych. W Poznaniu, w Drukarni Jerzego Dekkera Jęgo Królewskię Mości Drukarza Sekretneę Nadworneę. *In f.*, str. 8. (Dat. w Berlinie 16 Maja 1794 r.).

7. Publicandum wegen Nachweisung der Gerechtsame der Grundbesitzer, zu Erhebung der Brück- und Wege-Zoll-Gelder.

Obwieszczenie, ażeby possessorowie dobr, Prawa im służące do wybierania mostoweę i drogoweę okazali. Bez miejsęa duku. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Poznaniu 29 Czerwea 1794 r.).

8. Erneueres Censur-Edict für die Preussischen Staaten de Dato Berlin, den 19-ten December 1788.

Ponowiony edykt względem Cenzury dla Krajow Pruskich de Dato w Berlinie Dnia 19 Męa Grudnia R. 1788. W Poznaniu, w Drukarni Jerzego Dekkera Jęgo Królewskię Mości Drukarza Tayneę Nadworneę. *In f.*, str. 14. (Opublikowany dla Prus południowych w Toruniu, 12 lipca 1794 r.).

9. Allgemeines Patent wegen Abstellung des tumultuarischen eigenmächtigen Verfahrens bey Beschwerdeführungen, besonders supplicirender Gewerke und Corporationen. De Dato den 29-sten Julii 1794. Gedruckt bey J. C. G. Ragoczy, Königl. privilegirten Buchdrucker wohnhaft auf dem ehemaligen Sächsischen-Platz.

Ogólny patent względem zniesienia burzliwego i samowładneę postępowania pod czas zanoszenia Skarg szczególnię przez Suplikujące Cechy i Korporaeye. Dan 29-go Lipca 1794. W drukarni uprzywilejowanej J. K. Mei J. C. G. Ragoczego mieszkająceę w Pałacu przedtem Saskim. *In f.*, kart nlb. 3.

10. Publicandum die Beerdigung der Leichen und die Aufwerfung der vorschriftsmässigen drey Ellen tiefen Gräber betreffend.

Obwieszczenie względem chowania umarłych i kopania grobow podług przepisow trzy łokiecie głębokich. Bez m. *In f.*, strona 1. (Dat. w Poznaniu, 4 Kwietnia 1795 r.).

11. Publicandum, und allgemeine Vorschriften wegen Anlegung neuer Wasser- und Windmühlen.

Obwieszczenie względem Zakładania Młynów wodnych i wietrznych. Bez m. *In f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza (Dat. w Poznaniu, 24 Kwietnia 1795 r.).

12. Reglement wegen künftiger Einrichtung des Justiz-Wesens in Accise- und Zoll-Sachen. De Dato Berlin, den 6 Junius 1795. Gedruckt bey George Decker, Königl. Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5.

13. Instruction für die Dorfschulzen, Gemeindeschreiber, und Dorfgerichte in Südpreussen. De Dato Plock. den 17 Juny 1795.

Instrukcja dla sołtysów, pisarzy gminnych i sądów wiejskich w Prusiech Południowych. Dan w Płocku, dnia 17 Czerwca 1795 Roku. W Poznaniu, z Drukiem Samuela Bogumiła Pressera. *In f.*, str. 23. (Inne egzemplarze datowane w Poznaniu).

14. Patent wegen Einrichtung des Hypotheken-Wesens in Süd-Preussen. De Dato Berlin, den 10-ten August 1795.

Patent względem urządzenia dzieła hypotecznego w Prusach południowych. De Dato w Berlinie, dnia 10-go Sierpnia 1795. W Toruniu, drukował Jan Adan Kimmel. *In f.*, kart nlb. 4.

15. Instruction für die Land- und Polizeiausreuter der Provinz Süd-Preussen. Posen 1795. Gedruckt bey Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirten Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5. (Dat. 24 Sierpnia 1795 r.).

16. Publicandum wegen Bestellung der Polizey-Bürgermeister in den Südpreussischen Mediat-Städten.

Obwieszczenie względem wyznaczania Burmistrzów Policyinych w Miastach mediate J. K. Mci Południowo-Pruskiech. Bez m. *In f.*, arkusza. (Dat. we Wrocławiu 28 Września 1795 r.).

17. Publicandum wegen einiger bey der Verwaltung der Justitz in Süd-Preussen zum Besten der Landes-Einwohner getroffenen Veranstaltungen. De Dato Berlin, den 16 Nowember 1795. Warschau, gedruckt in der privilegirten Gröllischen Buchdruckerey in der Altstadt auf dem Markt No 52 von L. C. G. Ragoczy.

Obwieszczenie względem niektórych urzędzeń w sądownictwie w Prusiech-Południowych Na dobro Obywatelow Kraiowych uczynionych. De Dato w Berlinie, dnia 16 Listopada 1795. Warszawa, w Drukarni Uprzywilejowanej M. Gröllla, w Rynku Starego Miasta Nro 52 u J. C. G. Ragoczego. *In f.*, kart nlb. 7.

18. Publicandum das Verboth des Dreschens und Flachs-Brechens bei Kiehn-Feuer betreffend.

Obwieszczenie zakazujące młócenia Zboża i tarcia Lnu i Konopi przy łyczywie. Bez m., *in f.*, strona 1. (Dat. w Poznaniu 4 Grudnia 1795 r.).

19. Urządzenie względem podziałów czynności między magistraturami rządowemi prowincyi Prus Południowych. W Berlinie dnia 15 Grudnia 1795 Roku. *In f.*, str. 24.

20. Taxa sportułowa dla Regencyi Pruss Południowych. W Poznaniu, 1796. z Drukiem Samuela Bogumiła Pressera. *In f.*, kart nlb. 23. (Dat. w Berlinie 19 Grudnia 1795).

21. Edict wegen allgemeiner Regulirung des Maasses und Gewichts in der Provinz Südproussen. De Dato Berlin den 31 Januar 1796. Gedruckt bey George Decker, Königl. Geheimen Ober - Hofbuchdrucker.

Edykt względem powszechnego ustanowienia miar i wag w Prowincyi Pruss-południowych. Wydany w Berlinie dnia 31 Stycznia 1796 R. Drukiem Jerzego Dekkera, J. K. Mc. taynego Nadwornego Ober-Drukarza. *In f.*, str. 23. (W dodatku: Taxa opłaty od probowania i stemplowania miar i wag w Prusiech południowych ustanowionych).

22. Publikandum gegen alle Privat-Gewalt und eigenmächtige Selbst-Hülfe, D. D. Thorn, den 12-ten May 1796.

Obwieszczenie przeciwko wszystkim Prywatnym gwałtom y samowładney pomocy. D. D. w Toruniu, dnia 12 Maja 1796. Thorn, gedruckt bey Johann Adam Kimmel. *In f.*, kart nlb. 3. (Inne egzemplarze *in f.*, str. 7, druk Dekera i Kompanii, dat. w Poznaniu 13 Czerwca 1796 r.).

23. Publicandum wegen Anstellung der Nachtwächter auf dem platten Lande. De Dato Warschau, den 30 Juny 1796.

Obwieszczenie względem ustanowienia Stróżów nocnych po wsiach. Wydany w Warszawie, dnia 30 Czerwca 1796 Roku. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2.

24. Declaration wegen Einziehung und künftiger Verwaltung der Geistlichen Güter und Starosteyen, auch anderer Königlicher Güter in Süd-Proussen und den von der ehemaligen Republik Pohlen neuerlich acquirirten Provinzen.

Deklaracya Ogłaszająca, że Dobra Duchowne, tudzież Starostwa i inne Dobra Królewskie pod publiczną Administracyą Skarbu Królewskiego wzięte będą; jak w Prusiech-Południowych, tak w Prowincyach nie dawno od bywszey niegdyś Rzeczypospolitey Polskiej

akwirowanych. Bez m. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 28 Lipca 1796 r.).

25. Patent zur Aufrechthaltung der Ruhe und Ordnung in den neu acquirirten Provinzen. De Dato Potsdam den 9 August 1796. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korn's Schriften.

Patent względem utrzymania spokoyności i porządku w nowo objętych prowincjach. De Dato w Potsdamiu, Dn. 9 Sierpnia, roku 1796. w Wrocławiu, drukowan literami Korniami. *In f.*, str. 16.

26. Declaration die Verfassung der Mediat-Städte in Südpreussen betreffend. De Dato Berlin den 10 August 1796. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korn's Schriften.

Deklaracya względem ułożenia miast dziedzicznych w prowincyi Prus południowych. De Dato w Berlinie, dn. 10 Sierpnia, roku 1796. w Wrocławiu, drukowano literami Korniami. *In f.*, str. 7.

27. Constitution wegen der Verfassung der geistlichen Gerichte in Südpreussen. De Dato Berlin, den 25 August 1796.

Constytucya względem urzędzenia sądów duchownych w Prusiech - Południowych. Wydana w Berlinie, dnia 25 Sierpnia 1796. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, str. 16.

28. Circulair An die gesammte Geistlichkeit und an die Inhaber der Geistlichen Güter, imgleichen an sämtliche Besitzer Starosteylicher, Gratial- und anderer Königlichten Güter, ohne Unterschied ihrer Qualität und Benennung.

List okolny Do całego Duchowienstwa i do Possessorów Dóbr Duchownych, oraz Do wszystkich Possessorów Starostw, Tenut i jakiegokolwi k Rodzaju lub Imienia Królewsczyzn. Bez m., *in f.* Kart nlb. 2. (Dat. w Warszawie 20 Września 1796 r.).

29. Publicandum. Obwieszczenie. Bez m., *in f.* Kart nlb. 2. (Zakaz wesel pierzowych, dat. w Berlinie 18 Stycznia 1797 r.).

30- Patent wegen Regulirung des Steuer Wesens in Süd- und Neu-Ost-Preussen.

Patent względem uregulowania Podatków w Prusiech Południowych i Nowo-Wschodnich. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 12 Lutego 1797 r.).

31. Instruction wie es bey Entlassung der zur Festung- oder Zu- lthaus-Arbeit verurtheilt gewesenen Personen gehalten werden soll. Gegeben Berlin, den 27 März 1797. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.

32. Edict wegen Anlegung und Verlegung neuer Bier- und Meth-Brauereien, Brandtweinbrennereien, und dergleichen Schankstät-

ten, besonders in der Nachbarschaft der Städte, und deren Besteuerung. De Dato Berlin, den 28 März 1797.

Edykt względem założenia i przeniesienia nowych browarów na piwo i miód, gorzałni, i szynkownych domów, szczególnie w bliskości miast, i względem podatków płacić się z nich mianych. Dan w Berlinie, dnia 28 Marca, roku 1797. w Poznaniu, Drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mei, uprzywil. Typografa. *In f.*, str. 10.

33. General-Juden-Reglement für Süd- und Neu-Ostpreussen. De Dato Berlin den 17 April 1797. Breslau, gedruckt mit Wilhelm Gottlieb Korn's Schriften.

Generalne urządzenie żydów w prowincyach Prus południowych i nowo-wschodnich. W Berlinie, dnia 17 Kwietnia roku 1797. w Wrocławiu, drukiem Wilhelma Gottliba Korna. *In f.*, str. 30.

34. Declaration des Edicts vom 28 März 1794 wegen der in Süd-preussen geltenden Gesetze und Rechte. De Dato Berlin, den 30 April 1797.

Deklaracya względem Edyktu dn. 28-go Marca Ru 1794 o Ustawach i Prawach dla Prus Południowych wydanego. Dań w Berlinie, dn. 30 go Kwietnia 1797. Drukował Jerzy Dekker, J. K. Mei Drukarz Nadworny. *In f.*, kart nlb. 6.

35. Edict wegen des Tollwerdens der Hunde für Schlesien und Südpreussen. De Dato Berlin, den 28 May 1797. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Edykt względem wścieklenia się psów dla Śląska i Południowych Prus. W Berlinie dn. 28 Marca 1797. w Wrocławiu, Drukiem Wilhelma Gottliba Korna. *In f.*, str. 8.

36. Publicandum wegen vorschrittsmässiger Adhibirung des Stempel-Papiers. De Dato Berlin, d. 14 August 1797.

Obwieszczenie względem przyzwoitego używaniu papieru stemplowanego. Wydane w Berlinie, Dnia 14 Sierpnia 1787. W Poznaniu, drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mei uprzywilejowany Typograf. *In f.*, kart nlb. 3.

37. Publicandum wegen der von den in Süd- und Neu-Ostpreussen noch einzulassenden fremden Manufactur- und Fabrik-Waaren zu erhebenden 10 pro Cent Eingangs-Zoll. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Obwieszczenie względem cła po 10 od sta od towarów z zagranicznych Manufaktur i Fabryk, które do Pruss-Południowych i Nowo-Wschodnich wprowadzać jeszcze wolno. w Wrocławiu, drukowan

literami Wilhelma Gotliba Korna. *In f.*, kart nlb. 5. (Dat. w Berlinie 4 Września i we Wrocławiu 8 Października 1797 r.).

38. Declaration wegen der den südpreussischen Städten verliehenen Rechts-Wohlthat der Competenz. Gedruckt bey Decker und Compagnie in Posen. Bez r., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 6 Września 1797 r.).

39. Deklaracya o prawnym Dobrodzieystwie Kompetencyi Miastom Południowo-Pruskim nadanym. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. Bez r., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 6 Września 1797 r.).

40. Publicandum wegen Bestrafung der Baum - Beschädiger auf den Landstrassen.

Obwieszczenie o Karach na Psujących Drzewa przy drogach zasadzone. Bez m. i r., *in f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (Dat. w Poznaniu 22 Września 1797 r.).

41. Neues Trauer-Reglement. De Dato Berlin, den 7ten October 1797.

Nowe urządzenie względem żałoby. Datowane w Berlinie, dnia 7 Października roku 1797. Drukiem Dekera i Kompanii w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 3.

42. Publicandum Die Einführung der Plombage Zoll-Abfertigungen und Begleitscheine in Süd- und Neu- Ost-Preussen betreffend.

Publicandum Względem wprowadzenia Plombowania Celnych Expedycyi, i przewodniczych zaświadczeń (*Begleitschein*) w Prusiech Południowych i nowo-Wschodnich. Bez m. i r., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 16 Grudnia 1797).

43. General-Pardon für alle Deserteurs von Sr. Königl. Majestät von Preussen Armee, ingleichen für alle der Werbung halber, und wegen verzeihlicher Vergehungen entwichenen Königl. Unterthanen, die bis zum 24 December 1798, bey den Regimentern, von welchen sie desertirt sind, und bey ihren Gerichts-Obrigkeiten, im Lande sich freywillig wieder einfinden werden. De Dato Berlin den 24 December, 1797. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Pardon generalny dla wszystkich Dezerterów Woyska J. K. Mei Pruskiego, tudzież dla wszystkich z powodu Werbunku, lub darować się mogących Występkow z Kraju uchylonych J. K. Mei Pod-

danych, którzy na dzień 24 Miesiąca Grudnia R. 1798 do swych Regimentów, od których zbiegli, lub do swych Zwierzchności sądowych dobrowolnie powroczą. W Berlinie Dn. 24 Grudnia R. 1797. w Wrocławiu, drukiem Wilhelma Gotliba Korna. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 24 grudnia 1797 r.).

44. Edict wegen der Abschoss- und Abzugs-Sachen in den Provinzen Süd- und Neuostpreussen. De Dato Berlin, den 30 December 1797. De dato Berlin, den 30 December 1797.

Edykt względem spraw Abszosu i Abcugu tyczących się w Prowincyach Pruss Południowych i Nowo-Wschodnich. w Berlinie, d. 30 Grudnia, R. 1797. Drukował Jerzy Dekker, J. K. Mei Tayny Drukarz Nadworny. *In f.*, kart nlb. 7.

45. Publicandum wegen der nach der Petersburger Convention vom 26 Januar 1797 nicht mehr Statt findenden Ansässigkeit unter verschiedenen Landeshoheiten. De Dato Berlin, den 31 Januar 1798.

Obwieszczenie względem zniesioney podług Konwencyi Petersburgskiey pod dn. 26 Styczn. R. 1797 possessyi pod różnemi Rządami. w Berlinie, dn. 31 Stycznia, R. 1798. Drukował Jerzy Dekker, J. K. Mei Tayny Drukarz Nadworny. *In f.*, kart nlb. 3.

46. Bekanntmachung des specifiquen Mittels wider den tollen Hundes - Biss, welches Se. Königl. Majestät zum allgemeinen Besten vom Besitzer erkaufen, dessen Wirksamkeit und Zubereitungs-Art untersuchen, und dessen Gebrauch in vorkommenden Fällen den medicinischen Collegien und gesammten Publico empfehlen lassen, durch Höchstderoselben Ober-Collegium Medicum. Posen, den 9-ten Julii 1798. Dedruckt bey Decker und Compagnie.

Publikacya osobliwego Lekarstwa przeciwko Ukąszeniu psa wściekłego, ktore Krol Jegomość dla dobra pospolitego od tego, który je miał kupić, jego skuteczność i sposob preparowania dowiadywać, i iego zażywanie w przypadających kazusach Kollegiom Medycyńskim i całemu Publico rekomendować kazał, przez Najwyższe Jego Collegium-Medicum. W Poznaniu, dnia 9-go lipca 1798. w Drukarni Dekkera i Kompanii. *In f.*, str. 12.

47. Allgemeine Warnende Aufforderung zur Anzeige der der ehemalg polnisch jezt römisch Kaiserlichen und Russisch Kaiserl: Geistlichkeit in dem diesseitigen sonst zu Pohlen gehörig gewesen

Gebiethe zugestanden, durch die Petersburger Convention vom 26/15 Januar 1797 aber an Seiner Koenigl. Majestaet von Preussen gelangte Güthter, Rechte, Jorderungen, mit in Erinnerung gebrachten Verboth, ungebührlicher Verabfolgung derselben an die besagte Geistlichkeit. Gedruckt in der Königl. Educat. Commissions Buchdruckerey in Warschau.

Odezwa generalna zalecająca donoszenie Rządowi o Summach, Dobrach, Prawach i Pretensyach do Duchowieństwa dawniey Polskiego, teraz zaś pod Panowaniem Cesarsko-Rzymskim i Rossyjskim zostającego należących, a w tey części Polski, która na mocy Konwencyi Peterzburskiey pod dniem 26/15 Stycznia 1797 Roku Nayiaś. Królowi Imci Pruskiemu dostała się, zostających: z ponowionym Zakazem nie należytego onych w Ręce temuż Duchowieństwu wydawania. w Warszawie, w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyiney. Bez r., *in f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Warszawie 16 Grudnia 1798 r.).

48. Publicandum. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Publikacya ulg dla kolonistów, dat. w Poznaniu 22 grudnia 1798).

49. Circular - Verordnung wegen genauerer Bestimmung verschiedener im allgemeinen Landrecht und der Gerichts-Ordnung enthaltenen Vorschriften. De Dato Berlin, den 30 Decenber 1798. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, str. 16.

50. Obwieszczenie. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (W sprawie obywateli, posiadających majątności pod różnymi rządami, dat. w Berlinie 17 Stycznia 1799 r.).

51. Instruction wegen des in hiesigen Residenzien und deren Bezirk, bey Untersuchung und Bestrafung der Diebstähle und ähnlicher Verbrechen, zu beobachtenden Verfahrens. De Dato Berlin, den 26 Februar 1799.

Instrukcyja jak przy indagacyi i ukaraniu złodzieystw i innych podobnych występkuw, w tuteyszey Stolicy i iey okolicach popełnionych postępować należy. Wydana w Berlinie Dnia 26 Lutego. w Poznaniu drukował Samuel Bogumił Præsser, J. K. Mei uprzywil. Typografa. *In f.*, str. 17.

52. Verordnung wegen Bestrafung der Diebstähle und ähnlicher Verbrechen. De Dato Berlin, den 26 Februar 1799.

Ustawy względem kar za kradziez i inne podobne przestępstwa. Wydane w Berlinie Dnia 26 Lutego 1799 Roku. Posen, gedruckt bey

Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirten Buchdrucker. *In f.*, str. 15.

53. Publikandum wegen Verboth aller Hazard-Spiele. Posen, gedruckt bey Decker und Compagnie.

Obwieszczenie o zakazanych Grach Azardownych. Drukował Deker i Kompania w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 14 Marca 1799 r.).

54. Verordnung wegen zweckmässigerer Einrichtung der Eidesleistungen. De Dato Berlin, den 26 October 1799. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichen Geh. Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 12.

55. Deklaration des Publicandi vom 1-sten März 1794 wegen Bestrafung der Forst-Verbrechen in Südpreussen. Bez m., *in f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (Dat. w Poznaniu 9 Października 1799 r.).

56. Anweisung wegen abzukürzender Dienst-Eyde sämtlicher Justiz-Officianten. Bez m., *in f.*, 2 karty nlb. (Dat. w Berlinie 13 Października 1799 r.).

57. Publikandum, nach welchem den jüdischen Professionisten in Südpreussen das Herumziehen auf dem Lande, zum Behuf des Betriebs ihrer Professionen, untersagt wird.

Obwieszczenie zakazujące Żydowskim Professyonistom Południowo-Pruskim, włączenia się po Wsiach dla znalezienia roboty. Drukował Dekker i Kompania w Poznaniu. *In f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 2 Grudnia 1799 r.).

58. Nähere Vorschriften wie es in Ansehung rändiger Schaaf-Heerden gehalten werden soll. De Dato Berlin, den 14-ten Dezember 1799.

Dokładniejszy przepis jak z owcami parszywemi postępować trzeba. Datowany w Berlinie Dnia 14 Grudnia 1799. Posen, Gedruckt bei Samuel Gottlieb Presser, Königl. privilegirtem Buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.

59. Beylage. Dodatek (do powyższego przepisu). *In f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (Dat. w Berlinie 14 Grudnia 1799).

60. Circular-Verordnung wegen genauerer Bestimmung verschiedener im allgemeinen Landrecht und der allgemeinen Gerichts-Ordnung enthaltenen Vorschriften. De Dato Berlin den 19-ten December 1799. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hof-buchdrucker. *In f.*, kart nlb. 3.



61. Nähere Bestimmung der Gesezze und Rechte in Ansehung der Geistlichen Zinsen, für die Provinzen Süd- und Neu-Ost-Preussen.

Obiaśnienie Praw względem Czynszow Duchownych dla Prowincyi Prus-Południowych y Nowo-Wschodnich. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 31 Stycznia 1800 r.).

62. Publicandum gegen den Kindermord, und gegen die Verheimlichung der Schwangerschaft und Niederkunft. Gedruckt in der Königl. Educat. Commissions Buchdruckerey in Warschau.

Publikacya względem dziecioboystwa y zataienia Brzemienności y Połogu. W Warszawie w Drukarni J. K. Mości Kommissyi Edukacyjney. *In f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Warszawie 4 Kwietnia 1800 r.).

63. Sportel-Taxe für die Polizei-Magistrate in den Südpreuussischen Städten. De Dato Berlin, den 4-ten September 1801.

Taxa Należytości Urzędowych dla Magistratow Policyinych w Miastach Południowo-Pruskich. Datowana w Berlinie Dnia 4 Czerwca 1801 Roku. w Poznaniu, w Drukarni Dekiera i Jego Kompanii. *In f.*, str. 17.

64. Allgemeine Stolgebühren-Verordnung für Süd- und Neu-Ostpreussen in Absicht der römisch-katholischen Geistlichkeit; nebst den Vorschriften wegen des bey Trauungen, Taufen und Begräbnissen zu beobachtenden Verfahrens.

Powszechna Ordynacya Jurium Stolae dla Duchowieństwa Rzymsko Katolickiego z przepisami względem postępowania przy Slubach, Chrzta i Pogrzebach zachować się mającemi. w Poznaniu, Drukował Deker i Jego Kompania. *In f.*, str. 31. (Dat. w Berlinie 13 Czerwca 1801 r.).

65. Verordnung wie den nachtheiligen Folgen der Ungewissheit des polnischen Rechts in Ansehung der in Südproussen, Neu-Ostproussen und Neuschlesien bis jetzt Jure Potioritatis besessenen Grundstücke abzuhelfen. De Dato Berlin, den 24-ten November 1801.

Przepis jak szkodliwym Skutkom Niepewności Prawa Polskiego zapobiedz względem Dohr i Gruntow w Prussach-Południowych Nowo-Wschodnych i nowym Śląsku do tych czas Jure Potioritatis posiadanych. De Dato w Berlinie, Dnia 24 Listopada 1801. w Poznaniu, drukował Samuel Bogumił Presser, J. K. Mei uprzywilejowany Typograf. *In f.*, str. 12.

66. Declaration Der General Juden Reglements vom 17-ten April 1750, und vom 17-ten April 1797 für West- Süd- und Neuostpreussen, wodurch die, einigen Städten und Gewerken von der ehemaligen pohlnischen Regierung erteilte Privilegien: keine Juden unter sich zu dulden, aufgehoben werden.

Deklaracya względem Generalney Ordynacyi Żydow pod dniem 17-tym Kwietnia 1750, nie mniej 17-go Kwietnia 1797 wydanej dla Pruss Zachodnich, tudzież Południowych i Nowo Wschodnich, mocą której Przywileje pewnym Miastom i Cechom od bywszego Rządu Polskiego nadane, aby Żydow nie cierpiały u siebie, uchylają się. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (Dat. w Berlinie 6 Lutego 1802 r.).

67. Publicandum wegen Verhütung der nachtheiligen Folgen simulirter Kauf- Tausch- und Pacht-Contracte. De Dato Berlin, den 20 Februar 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza.

68. Publicandum betreffend die von Den Provinzial-Zoll- und Consumtions-Steuer-Directionen zu verfügenden Haus Visitationen.

Publicandum Tyczące się Rewizyi Domowych przez Prowincjonalne Cła i Konsumpejnych dochodow Dyrekcyę nakazać się miały. Bez m., *in f.*, kart nlb. 5. (Datum w Berlinie 23 maja 1802 r.).

69. Erneuerte Verordnung über den Gebrauch des Stempel-Papiers, der Vollmachten, Spielkarten und Musikkettel, und wegen der sonst zu entrichtenden Stempel-Gebührer. De Dato Berlin, den 17-ten September 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichem Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 40.

70. Nähere Anweisung für die Landes-Collegia, Ober- und Unter-Gerichte, Magisträte und alle übrige Staats-Diener, über den Gebrauch des Stempel-Papiers. [De Dato Berlin, den 17-ten September 1802. Gedruckt bey Georg Decker, Königlichem Geheimen Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 19.

71. Declaration der allgemeinen Stolgebühren-Verordnung für die römisch-catholische Geistlichkeit in Süd- und Neuostpreussen, vom 13 Juny 1801, in Absicht der Gebühren für das Ausläuten bei Begräbnissen des Bauernstandes.

Deklaracya wydanej dla Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego w Prussach-Południowych i Nowo-Wschodnich pod dniem 13 Czerwca 1801 Roku powszechney Ordynacyi Jurium-Stolae, względem opłaty za dzwonne przy pogrzebach Stanu Wieyskiego. W Poznaniu, w Dru-
Smoleński.

karni Dekiera i Kompanii. *In f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (Dat. w Berlinie 9 listopada 1802 r.).

72. Declaration wegen Einschränkung des dem Fisko in dem unbeweglichen Vermögen der fiskalischen Kassen-Bedienten, und anderer Verwalter öffentlicher Staatseinkünfte zustehenden Vorzugs-Rechts vor den hypothekarischen Gläubigern. De Dato Berlin, den 18-ten April 1803. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, kart nlb. 2.

73. Publicandum. Bez m., *in f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (W sprawie za-wiadamiania o zmarłych nagle, dat. w Warszawie 30 grudnia 1803 r.).

74. Reglement wegen Sicherstellung und Controllirung des reservirten Porto in Armen-, Fiscalischen und Criminal-Sachen. De Dato Berlin, den 9 April 1804. Gedruckt bei Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, kart nlb. 5.

75. Verordnung wider das Austreiben des Viehes ohne Begleitung eines Hirten für Süd-Preussen und wegen des Pfandgeldes. Warschau, gedruckt bey J. C. G. Rogoczy, Königl. privilegirten Buchdrucker wohnhaft auf dem ehemaligen Sächsischen-Platz.

Urządzenie dla Prus południowych obostrzające, aby nie wypuszczano na paszę bydła bez pasterzy i względem opłaty wykupney dla uszkodzonych. w Warszawie w Drukarni Uprzywilejowanej J. K. Mei J. C. G. Ragoczego, mieszkającego w Pałacu przedtem Saskim. *In f.*, kart nlb. 3. (Dat. w Potsdamie 18 maja 1804 r.).

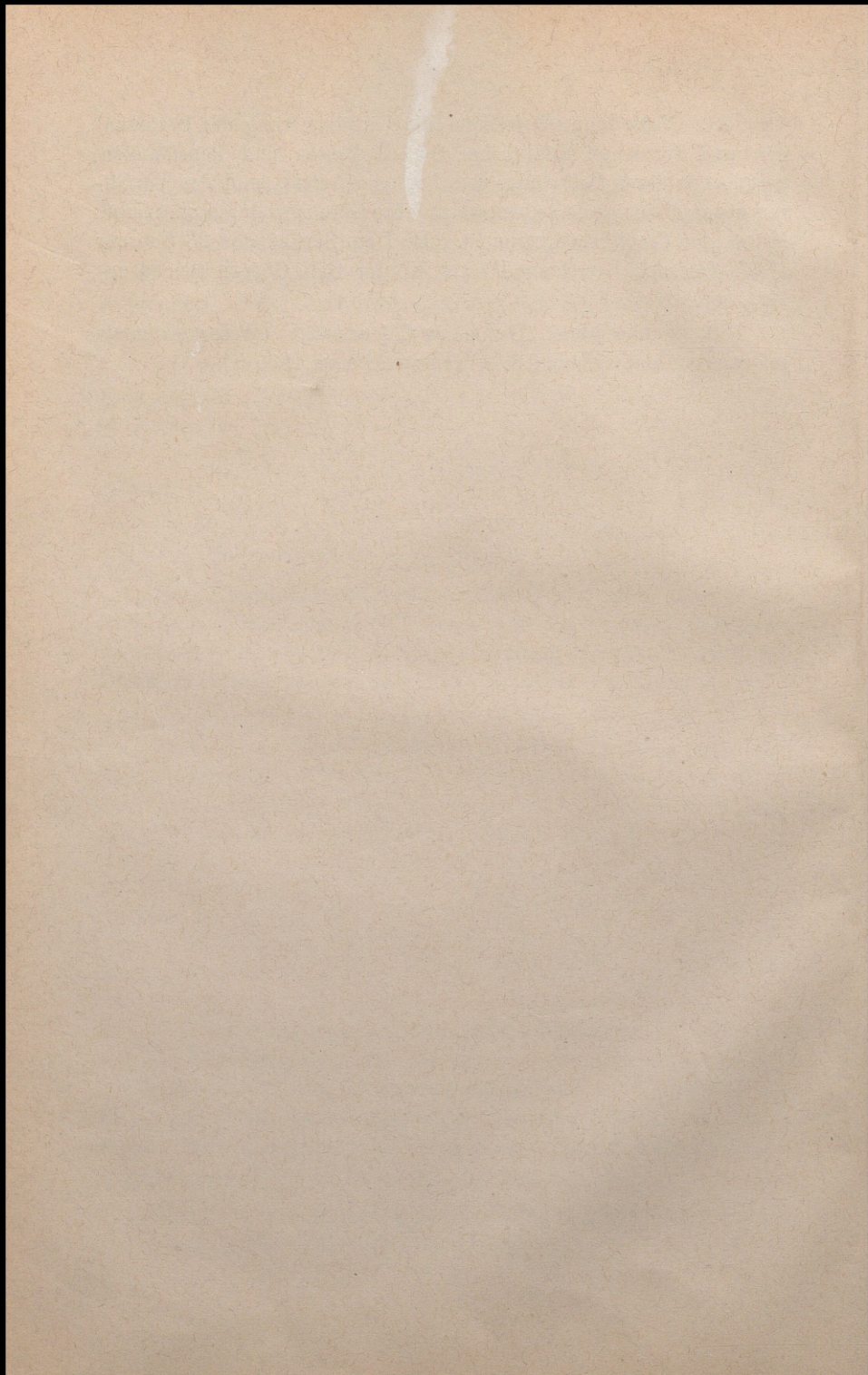
76. Verordnung betreffend die Befreyung der unmittelbaren Staats - Diener bey Veränderung ihres Wohnsitzes innerhalb Landes vom Abfahrts-Gelde. De Dato Berlin, den 8 September 1804. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober - Hofbuchdrucker. *In f.*, str. 7.

77. Circulare an sämtliche Landes-Justiz-Collegia, Krieges- und Domänen-Kammern, und Consistoria, exclusive Ausbach, Bayreuth, Neufchatel und Ostfriesland, betreffend die Verwaltung der Erbschafts-Stempel-Angelegenheiten. De Dato Berlin, den 18-ten October 1804. Gedruckt bei Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hof-Buchdrucker. *In f.*, str. 10.

78. Publicandum. Bez m., *in f.*, kart nlb. 2. (W sprawie administracyi soli, dat. w Berlinie 14 maja 1805 r.).

79. Verordnung betreffend die Verkümmernng der Besoldungen und Pensionen Königlicher Civil-Bedienten und Pensionisten, desgleichen deren Befreyung vom Personal-Arrest, und das Verfahren gegen diejenige derselben, welche ihre Gläubiger durch unerlaubte Mittel zum Creditgeben verleiten. De Dato Berlin, den 28 Februar 1806. Gedruckt bey Georg Decker, Königl. Geh. Ober-Hofbuchdrucker. *In f.*, str. 7.

80. Publicandum. Bez m., *in f.*, $\frac{1}{2}$ arkusza. (W sprawie miejsca zamieszkania żydów, dat. w Kaliszu 28 maja 1806 r.).



Na formację państwa pruskiego złożyła się zarówno zaborcza energja Niemców, jak niedostateczna odporność Słowian zaprzańskich i krótkowidztwo polityczne Polaków. Potęgą Niemiec w wiekach średnich tłumaczy się podbój ziem słowiańskich, na których rozkwitło margrabstwo brandeburskie; błędami Piastów i Jagiellonów powstanie i utrzymywanie się w siedzibach pruskich pomiędzy Wisłą a Niemnem narodziła germanizacja pod postacią Krzyżaków. Nietylko nie umieliśmy wśród przyjaznych okoliczności narodzić owęj doszczętnie zniszczyć, lecz przez oddanie lenna pruskiego panującym w Brandenburgii Hohenzollernom przyłożyliśmy rękę do wzmocnienia tak wrogiego Słowiańszczyźnie pierwiastku. Podczas ciężkich zakłóceń w XVII stuleciu, wiążąc się z nieprzyjaciółmi Rzeczypospolitej, za obietnicę przyjaźni wyjednał sobie hołdownik niezależność; z okazji wojny o następstwo tronu hiszpańskiego otrzymał od cesarza tytuł królewski.

Ukształtowało się królestwo pruskie na ziemiach cudzych ogniem i mieczem, intrygą i zdradą; w XVIII stuleciu do wysokości doszło potęgi rozbojem i wyuzdanym cynizmem. Korzystając z dezorganizacji Rzeczypospolitej, niszczył ją Fryderyk II narzutem fałszywej monety, porywaniem chłopów i grabieżą zapasów żywności; dla zapobieżenia dźwignięciu się Polski, za pośrednictwem posłów swoich: Hofmann'a, Wallenrodt'a, Klinggraeffen'a, Voss'a, Maltzahn'a zrywał za Augusta III sejmy: wystąpił w końcu z inicjatywą rozbioru i zagarnął w roku 1772 Pomorze (prócz Torunia i Gdańska) z Wielkopolską po Notec — 660 mil kw. ze 140,000 ludności. Stawszy się panem całego biegu Noteci, znacznej części Warty i ujścia Wisły, owdładnął handlem polskim, który gnębił szykanami biurokracyi i cłami.

Następca wielkiego łupieżcy, Fryderyk Wilhelm II, potrafił Rzeczypospolitą przez obietnicę pomocy przeciwko Rosyi omanić: zawarł z nią 29 marca 1790 roku przymierze, a w dwa lata później haniebnie zdradził. Przyjął udział w drugim rozbiorze Rzeczypospolitej i zajął oprócz Torunia i Gdańska właściwą Wielkopolskę, Kujawy, ziemię dobrzyńską i większą połowę Mazowsza — 1060

mil kw. z 1,130,000 mieszkańców. Ruch Kościuszkowski wymierzony został wyłącznie przeciwko Rosyi, król pruski przeciw wbrew przyjętym w stosunkach międzynarodowych zasadom, bez wypowiedzenia wojny pod Szczekocinami przeciwko powstańcom wystąpił, a następnie przedsięwziął oblężenie Warszawy. Gdy ani uprzejme wezwanie do poddania się, ani demonstracya okropnych następstw zdobycia miasta nie odniosły skutku żadnego, na tyłach zaś armii oblężniczój porwali Wielkopolanie za oręż, — magistratura, zwana *Die Königliche Krieges und Domainen Kammer in der südpreussischen Provinzen*, ogłosiła datowane 1 września 1794 r. w Piotrkowie rozporządzenie, technące okrucieństwem i zemstą.

1. Powstaniec, ujęty z bronią w rękę, będzie natychmiast bez żadnego miłosierdzia zabity lub powieszony.

2. Osoby stanu wyższego, zarówno księża, jak szlachta bez różnicy płci, za bezpośredni udział w powstaniu mają być natychmiast powieszone, lub też stosownie do rodzaju przestępstwa skazane na całe życie do robót przymusowych w fortecy i na konfiskatę wszelkiej własności.

3. Podejrzani jakiegobądź stanu mają być uwięzieni i zamknięci w fortecy.

4. Poddany, przechowujący osoby, oskarżone o zamachy na spokojność publiczną i niedonoszący o nich rządowi, zmuszony będzie nie tylko wynagrodzić wynikłe stąd szkody, lecz stosownie do natury przestępstwa podlegnie chłóście lub karze śmierci bez zachowania jakichkolwiek formalności sądowych ¹⁾.

Przez trzeci rozbiór zyskały Prusy część województwa krakowskiego z księstwem siewierskiem, resztę Mazowsza (oprócz połowy ziem: czerskiej i warszawskiej, oraz całej liwskiej), północne Podlasie i kawał Litwy—kraj pomiędzy Pilicą, Bugiem i Niemnem, obejmujący około 1000 mil kw. z milionem ludności.

Zabrali nam królowie pruscy około 2720 mil kw. z 2,300,000 mieszkańców. Z Pomorza polskiego uformowali Prussy zachodnie, z części województwa krakowskiego i księstwa siewierskiego (około 41 mil kwadr.) Nowy Śląsk, z reszty Prusy południowe (mil kw. 959) i nowo-wschodnie (mil kw. 778). Chociaż po armii polskiej nie pozostało śladu, naczelnicy poszli w niewolę lub na tułactwo, a Warszawa 5 lipca 1796 roku przed prezydentem Prus południowych, hrabią

¹⁾ Pamiętniki Michała Ogińskiego. Poznań, 1871. II, str. 14.

Hoym'em, złożyła nowemu władcy homagium, nie przestał przecież Fryderyka Wilhelma dręczyć niepokój. Wieści o zawiązku legionów polskich we Włoszech i o zamiarze kontynuowania sejmu konstytucyjnego w Medyolanie wywołały konfiskatę dóbr Wybickiego, arestowania i wydalenie z Warszawy mnóstwa osób, pomiędzy innemi marszałka Małachowskiego, który schronić się musiał na terytoryum Galicyi. Widmo nowego powstania podyktowało nawet królowi pruskiemu opublikowany we Wrocławiu 9 sierpnia 1796 r. *Patent względem utrzymania spokojności i porządku w nowo-objętych prowincyach*, poważną zdradzający obawę.

Właściciele dóbr, bez względu na to, czy przebywają w nich osobiście, czy powierzyli je administracyi rządów lub puscili w dzierżawę, odpowiadają za poddanych, zarówno buntujących się w miejscu, jak i przystępujących do ruchu, wybuchłego gdzieindziej; z drugiej strony chłopci obowiązani są o rewolucyjnych zamiarach dziedziców najbliższej zwierzchności donosić. Dziedzice — takie są motywy rzeczonoego patentu — mogą poddanych wpływem swoim od buntowniczych przedsięwzięć powstrzymać; chłopci nie są obowiązani słuchać panów, zmierzających do zakłócenia porządku.

Każdy właściciel ziemski, bawiący za granicą, pod karą konfiskaty majątku ma wrócić do dóbr swoich przez 1 grudnia 1796 roku; prolongata uczynioną być może tylko przez króla i to na skutek prośby, podanej do ministra prowincyi najpóźniej w cztery tygodnie od daty ogłoszenia patentu. Posesyonatów w zaborze rosyjskim lub austryackim uwalnia od tego obowiązku wydane przez władzę odnośną świadectwo, jako „skromnie, spokojnie i przystojnie się zachowali“.

Pragnący wyjechać z kraju powinni wykazać rzetelne powody wojażu, oznaczyć miejsce, w którem bawić zamierzają i ściśle oznaczyć czas; osobom wyższego stanowiska pozwolenie na wyjazd udziela król na przedstawienie ministra. Niezaopatrzonych w paszporta władze graniczne zatrzymają i oddadzą pod sąd; ci, którzyby zdołali przemknąć się, jako zbiegowie ukarani zostaną konfiskatą majątku.

Niemają, jako żywioł podatny do rewolucyi, budzili obawę liczni w drugim i trzecim zaborze szlacheice nieosiadli, rezydujący u ziemian zamożniejszych lub wyczekujący po miastach: zapragnął ich Król Imci „dokładniej poznać. ażeby w zachodzących na potym przypadkach bliższą, ojcowską o nich nawet mieć mógł staranność“. Każdy tego rodzaju osobnik musiał w przeciągu sześciu tygodni od daty ogłoszenia patentu zameldować się we właściwym zarządzie powiatowym,

przedstawić świadectwo konduity, wykazać osiadłych znajomych, przyjaciół i krewnych, oraz oznajmić, czy pragnie pozostać w kraju, czy też za granicą „szczęścia swego“ chce szukać. Przeciwnie emigrowaniu tej szlachty rząd nie miał, oznajmiał owszem, że „pozwolenie na to ani odmówione, ani trudne nie będzie“; tamował zaś powrót, wymagając paszportu, legitymacyi, oraz różnych oświadczeń.

Najstaranniejszą przecież uwagę zwrócono na księży, ci bowiem „w ostatniej nieszczęśliwej insurekcyi sprawiedliwe na siebie zaciągnęli podejrzenie, że prawdziwych buntów, osobistego sprzyjania i czynnego podpierania szkodliwych spisków, a nawet skrytych związków i ułożeń, ku obaleniu rządu krajowego zmierzających... i innych karygodnych przedsięwzięć, na które każde uczucie szacunku spraw i moralnego porządku wzdryga się“, stali się winni.

1) Biskupi, oficjałowie, dziekani i przełożeni klasztorów za spiski podwładnych swoich karani będą utratą urzędów i sekwestrem dochodów.

2) Za ukrywanie buntowniczych zamiarów—wypnaniu z kraju; za czynny w nich udział—karze obrazy majestatu i zdrady podlegną.

3. Za współudział kilku członków kapituły, klasztoru czy innego zgromadzenia duchownego, oprócz ukarania osób, katedra lub konwent będą zniesione, majątki ich ulegną konfiskacie, a gmachy na cele publiczne obrócone zostaną.

4. Takąż kara dotyka za ukrywanie w obrębie zabudowań duchownych lub po za niemi, lecz z wiedzą księży,—prochu, ołowiu, kul, strzelby.

Nie uwalnia księdza od odpowiedzialności powoływanie się na nakazywany mu przez przepisy kościelne obowiązek niezdradzania powierzonych tajemnic.

Donosiciel, należący do spisku, spodziewać się może złagodzenia kary; niebiorący w nim udziału mają prawo za denuncyacyę żądać nagrody. Zapewnia patent denuncyantom niewyjawianie ich nazwisk, grozi karą ze świadomością oskarżającym fałszywie ¹⁾.

Konwencya petersburska z 26 stycznia 1797 r. usuwała kłopotliwość kontroli nad poddanymi mieszanymi, t. j. obywatelami, mającymi posesye pod różnymi rządami. Artykuł XI i XII obywatelom, posiadającym majątki ziemskie pod dwoma lub trzema rządami, naka-

¹⁾ *Patent* pod nr. 25 spisu.

zuje w przeciągu lat pięciu dla siebie, dzieci, sukcesorów i sierot, nad którymi rozciągali opiekę, jedno obrać poddaństwo; zobowiązuje ich również pod karą konfiskaty sprzedać w przeciągu tegoż czasu dobra, leżące w dwóch państwach pozostałych ¹⁾).

Patent sierpniowy zasiewał w dziedzicach niepokój wobec chłopstwa, w chłopstwie nieufność budził względem dziedziców. Zaszczepiając ducha dysharmonii pomiędzy najprzedniejsze grupy narodu, oddawał jednocześnie każdego obywatela na łaskę i niełaskę biurokracyi; przez system denuncyacji demoralizował społeczeństwo, kształcąc kalumniatorów i szpiegów. Nie były to przecież dla utrzymania w karbach ludności polskiej środki jedyne: cały aparat państwa policyjnego, którego system za Fryderyka Wilhelma II i jego następcy, pomimo wielkiego przewrotu Francyi, pielęgnowano w Prusach starannie.

Podzielono Prusy południowe na departamenty: poznański, kaliski i warszawski; nowo-wschodnie na białostocki i płocki. Każdy z departamentów posiadał dwie naczelne magistratury: do spraw administracyjnych kamerę i do sądowych regencyę.

Do atrybucyi kamer, podległych departamentowi interesów zagranicznych, należało:

1. Wykonywanie rozporządzeń rządowych, czuwanie nad całością granic państwa, pobieranie opłat od spadków i wywożonych z kraju kapitałów, wynoszenie obywateli do stanu uprzywilejowanego,—wogóle wszelkie sprawy natury polityczno-publicznej.

2. Interesa wojskowe, marszu, kwaterunku, prowiantu, magazynów i podwód.

3. Sprawy kleru, kościołów, szkół katolickich i dóbr duchownych.

4. Publikacya edyktów, oraz tak administracyjnych, jak sądowych rozporządzeń.

5. Regalja: mennica, kopalnie soli, polowanie, korzyści z wód publicznych i spławów.

6. Administracya podatków.

7. Zarząd dóbr królewskich.

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 45 spisu.

8. Policja krajowa: ściganie i karanie włóczęgów, zabezpieczanie od klęski pożaru i chorób zaraźliwych, nadzór instytucji lekarskich, administracja funduszy dobroczynnych, taksowanie materjałów spożywczych, utrzymanie w porządku komunikacji i t. p.

9. Sprawy rzemioł i cechów.

10. Przemysłu i handlu.

11. Nadzór nad wszelkimi publicznymi stowarzyszeniami.

12. Interesa, dotyczące miast.

13. Organizacja żydów.

Kamery posiadały i jurysdykcję w sprawach, do ich atrybucji wchodzących.

Do regencyi należało sądownictwo cywilne i karne, sprawy hipoteczne i pupilarne ¹⁾. Każda regencya dzieliła się na dwa wydziały, czyli senaty: jeden pod przewodnictwem dyrektora stanowił pierwszą instancję; drugi pod kierunkiem prezydenta był sądem apelacyjnym. Akcye mniej jak o trzydzieści talarów sądził pierwszy senat ostatecznie; sprawy o dwieście talarów i więcej szły do rewizji najwyższego trybunału w Berlinie. W sprawach kryminalnych po przejściu obu instancji służyło odwołanie się ostateczne do króla.

Drugi po kamerach szczebel władzy administracyjnej stanowili w powiatach z władzą wykonawczą i prawem opieki nad chłopstwem landraci; po miastach zaś do spraw skarbowych i jako kuratorowie mieszczaństwa—stadtraci. Później atrybucje tych urzędników skoncentrowano w osobie landratów, którym dano do pomocy radców powiatowych (*Kreisrath*) dla dozoru miast.

Niższemi, od regencyi zależnemi magistraturami, były komisye sądowe powiatowe (*Kreis-Justiz-Kommissionen*), do których należało przyjmowanie aktów dobrej woli, opieka małoletnich, hipoteki, rozstrzyganie pomniejszych sporów cywilnych i pierwsza instrukcja spraw karnych. Komisye sądowe powiatowe, mające na czele konsyliarzów sprawiedliwości (*Kreis-Justiz-Rath*), wyrokowały w sprawach do pięćdziesięciu talarów, długów przyznanych lub na dokumentach opartych, o wyzucie z posesyi, w sporach panów z czeladzią i t. p. Rozkazem z 16 listopada 1795 roku odjęto im sprawy kryminalne, a ustanowiono inkwizytoryaty, które zajmowały się przedstanowczemi działaniami i śledztwem.

¹⁾ *Urządzenie* pod nr. 19 spisu.

Edykt z 28 marca 1794 r. utrzymywał moc obowiązującą dawnego prawa polskiego, przyrzekał je nawet wydać porządnie osobno; że jednak procedurę pruską i język w sądownictwie zaprowadzono niemiecki, głośne przeto było wśród obywateli niezadowolnienie, odważniejsi osmielili się nawet zwrócić z odpowiedniami przedstawieniami do króla. Rezultatem tego było publicandum z 16 listopada 1795 r., mające „ile możności do charakteru i sposobu myślenia narodu“ zastosować przewód sądowy. Nie usunięto z sądownictwa niemieczyny, obiecano tylko wyjątki z prawa powszechnego pruskiego (*das Allgemeine Landrecht*) i procedurę ogłosić po polsku; zalecono też regencyom tłómaczyć na język krajowy w całości lub skróceniu wyroki i pozwy. Dostępu do posad sądowych Polacy nie mieli wcale, dopiero w rzeczonym rozkazie listopadowym „J. K. Mość krajowym obywatelom podaje sposobność, ażeby się w biegu prawności wogóle przynajmniej zainformowali, a oraz oczywistymi byli świadkami regularności, starania i gruntowności, tudzież i bezstronności, podług której bez najmniejszego względu na osobę, wpływu przesądów, pasyi, ducha fakcyi lub inszych ubocznych celów sprawiedliwość każdemu administruje się wedle przepisów prawa“. Ustanowiono więc przy każdej regencyi trzech ze szlachty i wyższego duchowieństwa, mówiących po łacinie, niemiecku lub francuzku asesorów honorowych (*Ehren Mitglieder*), których udział jednak przy wymiarze sprawiedliwości koniecznym nie był. „Mają prawo, kiedy zechcą i interesa im dozwolą, na sesyach zasiadać, wspólnie deliberować, zdania i vota swoje dawać, a w zachodzących prawnościach polskich i ustawach na ich opinię względ osobliwy być powinien“. W komisji sądowej powiatowej zasiadał jeden, ale obowiązany do ciągłego uczestniczenia asesor, mający właściwie pełnić rolę tłómacza i dozorca ksiąg grodzkich. Czas funkcyi asesorów oznaczono na lat pięć. Pierwsza nominacya należała do króla, w przyszłości wybierać ich miała szlachta osiadła. Pozwolono sądom przyjmować młodzież szlachecką na aplikacyę; obiecywano, że „gdy obywatele krajowi na akademjach królewskich gruntownie jurydyce się poświęcą, a podług powszechnego praw przepisu w kolegiach przez praktykę się przygotują, takowym przystęp wraz z innymi obywatelami i poddanymi do urzędów sądowych i nawet do najwyższych stopniów godności... dozwolony będzie“¹⁾.

Oddzielnemi postanowieniami dopełniał rząd niedokładności ustawodawstwa rzeczypośpolitéj lub nie dopuszczał stosowania zakłó-

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 17 spisu.

cających porządek publiczny zwyczajów, jak np. praktykowanych jeszcze zajazdów, czynnego oddawania wet za wet, złego traktowania schwytanych złoczyńców i t. p. ¹⁾. Postanowieniem z 30 kwietnia 1797 roku odjęto moc ustawodawstwu dawnemu, polecono zaś od 1 września stosować prawo powszechne pruskie, którego wyjątki po polsku, a całość opublikować kazano w języku łacińskim p. t. *Jus Borussico-Brandenburgicum commune* (1800 r.). Utrzymano tylko przepisy prawa polskiego w sprawach spadkobrania, zapisów dożywotnich pomiędzy małżonkami, oraz w materii dziesięcin duchownych i czynszów. *Prawo polityczne i cywilne* Antoniego Trębickiego pozyskało w tego rodzaju materjach powagę. Wątpliwości, jakieby wynikać mogły z niedokładności przepisów ustawodawstwa rzeczypospolitéj, polecono rozstrzygać na podstawie tekstu prawa powszechnego pruskiego ²⁾.

Nie ogłoszono wbrew obietnicy systematycznego zbioru obowiązujących przepisów polskich, spostrzeżono za to, że zawartość *Land-rechtu* nie wystarcza do zupełnego znihilowania stosunków prawnych dawniejszych i publikowano ustawy nowe. Tak np. przepis z 24 listopada 1801 r. stanowi trzydziestoletni termin do wykupu dóbr, posiadanych prawem *potioritatis*, zarówno dla spadłych wierzycieli jak i dziedziców dawniejszych ³⁾. Obficićj dopelniano postępowanie sądowe karne w takich materjach, jak dzieciobójstwo, ukrywanie brzemienności i połogu ⁴⁾; pod datą zaś 26 lutego 1799 r. wydane zostały nowe *Ustawy względem kar za kradzież*, oraz osobna procedura indagacyi złodziejów ⁵⁾.

Niwelował rząd pruski obywateli pod względem politycznym, nie zacierał jednak różnic stanowych; utrwał je owszem, zaprowadzając dla każdej grupy społecznej organizacyę oddzielną. W karby jęj ujęte zostało zarówno nieprzywykłe do opieki państwowej duchowieństwo, jak szlachta i chłopstwo, mieszczaństwo i żydzi.

Wszelkie interesa duchowieństwa, kościołów i szkół katolickich podlegały kontroli kamer, które przez komisarzy swoich obowiązane były kierować wyborami biskupów, prałatów i przełożonych zgromadzeń zakonnych. Ksiądz katolicki złożyć musiał przy obejmowaniu

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 22 spisu.

²⁾ *Declaration* pod nr. 34 spisu.

³⁾ *Verordnung* pod nr. 65 spisu.

⁴⁾ *Publicandum* pod nr. 62 spisu.

⁵⁾ *Instruction* pod nr. 51 i *Verordnung* pod nr. 52 spisu.

urzędu przysięgę wiernopoddaną, obowiązany był wykonywać instrukcje kamer w sprawach żałoby krajowej i modłów dziękczynnych za króla, przedstawiać rachunki z administrowanych przez siebie dóbr duchownych i t. p. W sprawach świeckich tak cywilnych jak kryminalnych podlegało duchowieństwo jurysdykcji regencyi, przed którą pozywane być mogło przez instygatora publicznego (*Fiscus*) i za wykroczenia przeciwko rządowi ¹⁾. Konstytucya z 25 sierpnia 1796 roku oznaczyła zakres kompetencji sądów duchownych, którym podlegały jedynie sprawy natury czysto kościelnej, z wyłączeniem nawet prawa patronatu, dziesięcin i t. p. Sprawy separacyi i rozwodu w takim tylko wypadku należały do jurysdykcji duchownej, jeżeli małżonkowie byli katolikami; gdy jedna strona wyznawała protestantyzm, wyrokowały w tego rodzaju materyach regencye. Za wykroczenia przeciwko karności kościelnej mógł sąd duchowny karać pokutą, rekolekcjami, grzywnami do dwudziestu talarów i czterotygodniowym więzieniem; za cięższe przestępstwa — suspendować lub na zawsze pozbawiać prawa pełnienia obowiązków, przywiązanych do stanu. Procedura prawa kanonicznego praktykowaną była tylko w sprawach małżeńskich i w procesach o ciężkie wykroczenia kościelne duchownych; w innych obowiązywało postępowanie sądów zwyczajnych. Z przyczyny małej śród kleru znajomości procedury pruskiej, musiał każdy sąd duchowny utrzymywać świeckiego, w prawie biegłego justycyaryusza dla prowadzenia instrukcyi ²⁾.

Rozkazem z 28 lipca 1796 r. dobra duchowieństwa katolickiego zajęte zostały na własność skarbu, albowiem „wszędzie, we wszystkich krajach to się pokazało, że osoby, które z młodości tylko do nauk i zabaw kościelnych są formowane i wychowane... ani czasu, ani sposobności dosyć mają do należytego użytecznego prowadzenia gospodarstwa w wielkich majątnościach...” Nie chcąc nihilować intencji, z jaką osoby prywatne czyniły niegdyś na rzecz kleru zapisy, postanowił rząd część czystej intraty po potrąceniu kosztów administracyi skarbowej i podatków publicznych wypłacać na utrzymanie duchowieństwa i służby kościelnej, iżby wskazane przez ofiarodawców cele skutecznie być mogły i nadal ³⁾. Cyrkularzem z 20 września 1796 roku wyjęto z pod zajęcia drobne posiadłości, przeznaczone na

¹⁾ *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, § 4.

²⁾ *Constitution* pod nr. 27 spisu.

³⁾ *Declaration* pod nr. 24 spisu.

utrzymanie plebanów i opędzenie wydatków kościelnych, zapowiedziano zaś rychłe wykonanie rozkazu lipcowego względem dóbr większych ¹⁾). Pozostały jeszcze w posiadaniu korporacji duchownych stanowiące główny ich fundusz kapitały, wypożyczane osobom prywatnym na procent $3\frac{1}{2}$, t. j. wedle stopy, dznanzonej przez konstytucję sejmu z roku 1775. Rozporządzeniem z 18 stycznia 1796 r. dla Prus południowych, a z 31 stycznia 1800 roku dla nowo-wschodnich stopę ową zmieniono: dozwolono brać procent wyższy, jeżeli nie stawała na przeszkodzie umowa z czasów dawniejszych lub nie wzbraśniały tego warunki fundacji ²⁾). Oprócz procentu od kapitałów, pobierało duchowieństwo dziesięcinę, byleby nie w formie zakazanego drzez *Landrecht* wyrobku; pozwalał też rząd plebanom na cztery rocznie ofiary: Wielkanocną, na Zielone Świątki, Boże Narodzenie i w dzień poświęcenia kościoła.

Nienajmniejszą część dochodów duchowieństwa stanowiły *jura stolae*, t. j. opłaty od ślubów, chrztów, pogrzebów i t. p. posług kościelnych. Kładła przeciw tamę dowolności w pobieraniu tych opłat ordynacya z 13 czerwca 1801 r., dość pedantycznie określająca honoraria proboszczów.

Ordynacya owa podzieliła ludność wedle pochodzenia i stanu majątkowego na grupy:

I. Szlachta posiadająca: 1) od 10,000 talarów majątku, 2) od 2,000 do 10,000, 3) do 2000.

II. Mieszczanie: 1) dygnitarze, artyści, kupecy znaczniejsi, fabrykanci i rentyerzy, 2) rzemieślnicy, oberżyści, drobniejsi kupecy i oficjaliści, niemający pensyi nad 50 talarów, 3) kramarze, czeladź kupiecka i służba.

III. Wieśniacy: 1) dzierżawcy folwarków, pisarze proweniowi, ekonomowie, sołtysi, młynarze i t. p., 2) kmiecie siedzący na włókach, 3) zagrodnicy, 4) komornicy i czeladź folwarczna.

¹⁾ *Circulair* pod nr. 28 spisu. Na mocy konwencji petersburskiej z 26 stycznia 1797 r. został rząd pruski właścicielem tych dóbr, kapitałów i praw duchowieństwa polskiego z zaboru rosyjskiego i austriackiego, które znajdowały się na terytorium jego posiadłości i odezwą z 16 grudnia 1798 r. polecił poddanym przedstawić w przeciągu trzech miesięcy w kancelaryach landratów i steieratów (poborców) odpowiednie wykazy (*Allgemeine Warnende Aufforderung* pod nr. 47 spisu).

²⁾ *Nähere Bestimmung* pod nr. 61 spisu.

Kiedy od ślubu szlachta nr. 1 obowiązana była zapłacić plebanowi zł. 30, nr. 2 — 12, nr. 3 — 3 zł., to mieszczanin nr. 1 zł. 4 gr. 24, nr. 2 zł. 3 gr. 6, nr. 3 zł. 2, a wieśniak nr. 1 zł. 4, nr. 2 zł. 2 gr. 12, nr. 3 zł. 1 gr. 6, nr. 4 gr. 18. Za pogrzeb płaćła szlachta zł. 60, 36, 24; mieszczanie 10, 6, 4; wieśniacy zł. 4 gr. 24, zł. 1 gr. 24, zł. 1 gr. 18. Otaksowała ordynacya mowy pogrzebowe, msze śpiewane i ciche, wigilje, podzwonne i światło; oznaczyła opłatę za kopje aktów, kopanie grobów, posługę kościelnych i t. p. Przekraczający takse pobraną nadwyżkę zwracali, a cztery razy tyle składali za karę do funduszu kościelnego kamery. Dla kontroli obowiązani byli księża kwitować interesantów z pobranych opłat na piśmie ¹⁾.

Duchowieństwo greckie, podobnie jak katolickie, podlegało zwierzchnictwu kamer; organizację wewnętrzną kościołów i szkół ewangelicko-reformowanych pozostawiono samorządowi gmin; sprawami wyznania protestanckiego zarządzały konsystorze pod kierunkiem regencyi. Regencye wyznaczały kaznodziejów i nauczycieli przy zborach w ekonomjach, starostwach i miastach królewskich, w których prawo patronatu należało do króla, lecz zarząd majątku kościelnego podlegał zwierzchnictwu kamer ²⁾.

Organizację szlachty podjął rząd pruski w szeregu rozporządzeń, dotyczących głównie zasad posiadania majątków ziemskich. Już edykt z 24 lipca 1793 roku do gruntów i dóbr szlacheckich w Prusach południowych dopuszczał jedynie szlachtę; prawo zaś z 16 maja 1794 r. kwestyę tę podjęło na nowo i rozwinęło dokładnie.

Do posiadania i nabywania dóbr szlacheckich w Prusach południowych mieli prawo według edyktu majowego:

1. Aktualni posesorowie na terytorjum rzeczonój prowincyi przed 25 marca 1793 r., t. j. przed datą zaboru.

2. Posesorowie dóbr ziemskich w Prusach zachodnich po ich zaborze, t. j. od 13 września 1772 roku, oraz idące od nich w prostéj linii potomstwo.

3. Ta szlachta innych prowincyi państwa pruskiego, którój za czasów Rzeczypospolitéj służył indygenat polski.

¹⁾ *Allgemeine Stolgebühren-Verordnung* pod nr. 64 i *Declaration* pod nr. 71 spisu.

²⁾ *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, § 54.

Osoby, nienależące do powyższych kategorii, dla nabycia prawa do posiadania majątków szlacheckich w Prusach południowych pozyskać musiały ustanowiony edyktem majowym, a nadawany przez króla inkolat czyli indygenat lub też na kupno dóbr szczególnych wyjednać sobie koncesyę. O indygenat taki lub koncesyę obowiązani byli postarać się w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu i ci z przed 25 marca 1793 r. posesorowie, którzy nie uzasadnili jeszcze prawnego do władania dobrami ziemskimi tytułu, oraz nabywcy majątków szlacheckich przed 16 maja 1794 r.

Prawo do posesyi, nabyte urodzeniem lub przez osobne nadanie królewskie, przechodziło w spadku na dzieci i na zaopatrzonych w indygenat krewniaków. Wdowa, nie mająca osobiście prawa do posesyi, te tylko dobra mogła posiadać, które nabyte zostały podczas małżeństwa; z zapisu dożywocia korzystała jedynie wtenczas, jeżeli była szlachcianką. Posesyonatka przez małżeństwo z niemającym prawa posesyi nie traciła indygenatu, lecz w takim tylko wypadku nabywać mogła inne dobra szlacheckie, jeżeli dowiodła wraz z mężem swoim szlachectwa. Sukcesya, zapis testamentowy, darowizna, umowa wzajemna nie dawały tytułu do posesyi bez wyjednanego w terminie sześćcio-miesięcznym indygenatu lub też koncesyi. Kontrakt kupna i sprzedaży dóbr szlacheckich w Prusach południowych nie miał znaczenia bez aktykacyi i roboracyi regencyi, która przed udzieleniem konfirmacyi obowiązana była zasięgnąć o nowonabywcy opinii policyi. Nabywca dóbr szlacheckich musiał w przeciągu roku jednego przedstawić regencyi wywód praw swoich do posesyi i kontrakt do konfirmacyi, poczem dopuszczony był do przysięgi wasalów. Wykraczający przeciwko przepisom podlegał karze 100 czer. zł. i obowiązany był w przeciągu sześciu miesięcy majątności się pozbyć; po upływie tego terminu sama regencya wystawiała dobra na sprzedaż publiczną. Jedynie wniesionemu do akt regencyi i ujawnionemu w wykazie hipotecznym służyły prawa i korzyści, wynikające z posesyi ¹⁾.

Pozostawił rząd pruski właścicielom ziemskim zwierzchnictwo nad chłopstwem, z ograniczeniami jednak znacznemi. Do wymiaru sprawiedliwości obowiązani byli utrzymywać własnym kosztem urzędników, zwanych justycyaryuszami; władzę policyjną sprawowali sołtysi, których atrybucye określała szczegółowa instrukcyja z 17 czerwca 1795 r.

¹⁾ *Edict* pod nr. 6 spisu.

Sołtys, jako zwierzchnik gminu wsi całej, obowiązany był czuwać nad utrzymaniem wśród niego porządku i w zastępstwie dworu wykonywać rozkazy królewskie. Wykonywać miał i rozporządzenia dziedzica, o ile zgodne były z ustawami władzy państwowej. Pełnił sołtys funkcję swoją prawem dziedzicznym, jeżeli posiadał gospodarstwo, z którym sprawowanie tego urzędu było związane; albo przez obiór. Sołtys dziedziczny przed objęciem obowiązku meldował się panu i zwierzchności powiatowej; musiał mieć aprobatę dworu lecz i zezwolenie landrata. Wrazie niezdatności lub małoletności sołtysa dziedzicznego dwór wraz z landratem wyznaczał zastępcę. W braku dziedzicznego mianował sołtysa z chłopów osiadłych dwór, a landrat zatwierdzał; gromadzie służył wybór tylko na zasadzie utartego oddawna zwyczaju lub przywileju lokacyi. Do pomocy sołtysowi dwór, zawsze z wolą landrata, dodawał dwóch ławników i pisarza gminnego. Wszyscy wobec dziedzica, landrata i gminu składali przysięgę królowi i gromadzie, jako funkcye swoje sprawować będą rzetelnie; żaden zaś urzędu pozbawionym być nie mógł bez wiedzy zwierzchności powiatowej.

Atrybucye sołtysa były nader rozległe i delikatne. Publikował rozporządzenia rządowe przez głośne wobec gromady czytanie i nad wykonaniem ich czuwał. Zwoływał za zgodą ławników gmin na obrady, o których landratowi raport składał co miesiąc. Zbierał podatki publiczne i wnosił do kasy powiatu. Dozorował roboty publiczne, w których brała udział gromada i prowadził kontrolę. Wykonywał rozporządzenia, dotyczące zaciągu rekruta. Zawiadomiony o ucieczce żołnierza kazał bić we dzwony kościelne przez kwadrans, rozstawiał pospólstwo po drogach i ścieżkach, nakazując każdego obcego zatrzymywać i badać. Oznaczał wielość przypadającego na głowę gospodarza furazu wojskowego, nad którego dobrocią i całością czuwał. Administrował majątkiem gromady i nad budowlami publicznymi miał nadzór; całości kopców i innych znaków granicznych doglądał. Egzaminował włóczęgów i oddawał w ręce zwierzchności; przestrzegał, iżby obcy przechodnie odbywali noclegi w karczmach, nie zaś w mieszkaniach prywatnych. Miał oko na karczmarzów, co miesiąc zaś we wsi i okolicy dokonywał wraz z ławnikami rewizyi dla tropienia włóczęgów. Podczas nakazanej przez landrata rewizyi generalnej rozstawiał ludzi zdatnych po drogach, sam zaś, od zagrody do zagrody chodząc, wszystkie kąty w chacie, stajniach i stodołach przetrząsał. Uśmierzał kłótnie i bójkę, zawiadamiał zwierzchność sądową o kradzieżach, o dzieciach osierociałych i waryatach. Dozorował

stróżów nocnych i pastuchów gminnych, nakazywał utrzymywanie w porządku rowów na polach i łąkach, obieranie z drzew owocowych gąsienie i t. p. Czuwał nad dostarczaniem podwód, notował zdatne dla wojska konie. Podczas epidemii na bydło urządzał kwarantanny i statystykę sztuk padłych przedstawiał zwierzchności. Zapobiegał pożarom przez rewizye chat i utrzymywanie w porządku sikawek. Przednim obowiązkiem sołtysa było wdrażanie w chłopstwo przeświadczenia, jako „wszystkie rozkazy J. K. Mei szczęśliwość całego kraju za cel mają, chociaż mieszkańcy niezawsze są w stanie dostrzeżać tego... i fałszywie je częścią przez nierozsądek, częścią z uprzedzenia i złej opinii wykładają“. O takich, którzyby się nie chcieli o tem przekonać i innych gorszyli, obowiązany był sołtys zawiadomić landrata.

Sołtys wraz z ławnikami stanowił sąd wiejski, do którego należały wykroczenia przeciwko przepisom policyi, pociągające karę do jednego talara. Od wyroku takiego sądu służyła apelacya do dworu. Mógł też sąd wiejski poświadczać dokumenty i spisywać inwentarze, lecz pod kontrolą właściwego sędziego dominium.

Za tyle zajęć kłopotliwych sołtys obieralny nie płacił podymnego, wolny był od podwód i dostawiania furażu, od robocizny i zaciągów do dworu. Ławnicy wolni byli od pańszczyzny w dni, trawione na usłudze publicznej ¹⁾.

Administracya miast królewskich należała do kamer, których jurysdykcyi podlegały sprawy pomiędzy magistratem a pospółstwem o podatki i daniny, spory z ekonomjami o grunta, granice, prawa i t. p. Sprawy z osobami prywatnemi należały do regencyi, asystował przecież przy instrukcyi dla pilnowania interesów królewskich i miejskich delegowany od kamery komisarz. Według edyktu z 18 kwietnia 1794 i ordynacyi z 19 maja 1795 roku oficyalistów sądowych przy magistraturach tych miast królewskich, którym służyło prawo elekcyi, wyznaczała regencya.

Podlegały też dozorowi kamer miasta prywatne, zachowały przecież ukształtowany za rzeczypospolitą samorząd ²⁾. Patentem z 18 kwietnia 1795 r. zapewnił rząd dziedzicom i pospółstwu miast południowo-pruskich prawo nominowania lub obierania magistratów, zastrzegł jednak sobie wyznaczanie burmistrza. Stosownie do rozkazu

¹⁾ *Instruction* pod nr. 13, *Publicandum* pod nr. 23 spisu.

²⁾ *Urządzenie* pod nr. 19 spisu, §§ 13, 14, 33, 47.

z 28 września 1795 r. w każdym mieście funkcyonował burmistrz policyjny z nominacyi kamery ¹⁾.

Dostrzegłszy przyczynę upadku miast prywatnych w Prusach południowych w nadużyciach dziedziców, deklaracją z 10 'sierpnia 1796 roku przedsięwziął rząd środki zaradcze. Zabronił narzucać mieszczaństwu poddaństwa, podwyższać dawnych, a nakładać ciężarów nowych, ograniczać lub znosić przywilejów cechowych, — najmniejszój nie pozwalał dziedzicom wprowadzać zmiany bez upoważnienia kamery. Zapowiedziano wyznaczenie w każdym departamencie komisji dla zrewidowania przywilejów lokacyjnych i określenia prawnego stosunku miast prywatnych do panów ²⁾. W interesie mieszczaństwa edyktem z 28 marca 1797 roku browary, gorzelnie i szynkownie, znajdujące się na gruntach wiejskich w promieniu $\frac{1}{4}$ mili od miasta, pociągnięto do opłaty podatków miejskich ³⁾. Taksa z 4 czerwca 1801 r. oznaczała opłatę dla magistratów za konsensa na zakładanie fabryk, szynków, restauracyi, sklepów, za poświadczenia dokumentów i t. p. Zwracają uwagę opłaty, pobierane w różnych wypadkach od żydów. Żyd, osiedlając się w mieście większem (Poznań, Gniezno, Międzyrzec, Krotoszyn, Leszno, Rawicz, Zduny, Rogoźno, Włocławek, Kalisz, Piotrków, Łask, Kępno, Warszawa, Łęczyca, Łowicz), płacił magistratowi talarów 15, w mniejszém 10, w nowem miejscu zamieszkania talara; za szczególny konsens na handel talara gr. 12, na nabycie domu 3 talary, na założenie synagogi talara gr. 12, cmentarza talarów 3 i t. p. ⁴⁾.

Miastom, obciążonym długami, nadane zostało deklaracją z 6 września 1797 r. tak zwane dobrodziejstwo kompetencyi, do którego kwalifikowała ostatecznie regencya. Z dochodów miejskich, po odtrąceniu wydatków na niezbędne potrzeby, jak utrzymanie organów policyjno-sądowych, należało przedewszystkiem opłacać umówione z wierzycielami prowizye. Jeżeli dochody owe na opłatę prowizyi nie wystarczały, a podwyższenie składek miejskich byłoby zbyt uciążliwém, — musieli wierzyciele ustąpić z procentu. Po opłaceniu bieżących, szła kolej na prowizye zaległe, poczem następowała amortyzacya długów. Wrazie zupełnego wyczerpania dochodów wierzyciele dłu-

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 16 spisu.

²⁾ *Declaration* pod nr. 26 spisu.

³⁾ *Edict* pod nr. 32 spisu.

⁴⁾ *Sportel-Taxe* pod nr. 63 spisu.

gów i prowizyi zaległych z pretensjami swojemi aż do zapełnienia kasy miejskiej musieli się wstrzymać. Etat kompetencyi układała kamera i komunikowała regencyi, która przedstawiała go znowu wierzytelom dla poprawek i uwag. Wrazie polepszenia się stanu kasy miejskiej ulegał zmianie i etat ¹⁾).

Szczególniejszą uwagę poświęcił rząd pruski żydom, których organizację objął edykt z 17 kwietnia 1797 r., oraz rozporządzenia dodatkowe późniejsze. Pobudkę do organizacyi stanowiła dostrzeżona szkodliwość żydostwa dla chrześcijan, nędza jego i zepsucie moralne.

Prawo przywileju, to jest zamieszkania w Prusach południowych i nowo-wschodnich służyło żydom osiadłym przed zaborem prowincyi; bawiący przed zaborem czasowo, oraz przybysze po zajęciu prowincyi, jeżeli nie uzyskali specjalnego pozwolenia, obowiązani byli przed 1 października 1797 r. z kraju ustąpić. Niezachowującym tego przepisu zagrożono wygnaniem; powracającym nanowo więzieniem.

Kazano sporządzić spis żydów ²⁾ z oznaczeniem imion, miejsca zamieszkania i sposobu do życia, z wykazem dzieci i służby. Gospodarz domu obowiązany był dziedzica lub zwierzchność powiatową o zmianach zaszłych w rodzinie zawiadamiać co kwartał. Ze spisów powiatowych kamera formowała tabelę generalną, na podstawie owych zawiadomień kwartalnych modyfikowaną corocznie.

Żyd uprzywilejowany od dziesiątego roku życia zaopatrzony być musiał w tak zwany list protekcyjny, mający znaczenie paszportu. Niezaopatrzony w rzeczony dowód traktowany był jako włóczęga; po wylegitymowaniu się, temu, kto go zatrzymał, płacił talara. Do gorliwości w egzaminowaniu żydów pobudzała perspektywa otrzymania trzech do pięciu talarów za schwytanie przebywającego w kraju nieprawnie. Przyhywający z zagranicy dla otrzymania pozwolenia na przejazd obowiązani byli na komorze celnej przedstawić dowody legitymacyjne i okazać, jeżeli nie własnymi jechali furami, przynajmniej 50 zł. pruskich gotówką, albo tyleż wartujące towary; oznaczyć kres podróży i czas powrotu. Pragnący przejechać tylko przez Prusy do do innych krajów musieli na komorze oznaczyć marszrutę i do kasy

¹⁾ *Declaration* pod nr. 38 spisu.

²⁾ Było ich w Prusach południowych 87,663 w 1799, a 93,447 w roku 1804.

celnej wnieść odpowiednią opłatę. Pozwolenia na pobyt w kraju wydawano obcym żydom tylko na cztery do sześciu tygodni i to specjalnie dla odwiedzenia krewnych, odbycia kuracji, przeprowadzenia interesów spadkowych, sprzedania towarów zagranicznych lub nabycia krajowych na wywóz.

Kazano żydom przybrać nazwiska i stałemu się oddawać fachowi, zabroniono zaś pod karą wygnania żenić się bez konsensu zwierzchności. Dający ślub żydowi, niemającemu pozwolenia, podlegał karze pięćdziesięciu talarów; za powtórne wykroczenie płacił dwa razy tyle, za trzecie musiał ustąpić z kraju. Dla wyjednania konsensu trzeba było mieć 25 lat skończonych i okazać dostateczne dla utrzymania rodziny środki do życia. Dla osłonięcia kobiet krajowych od konkurencji wzbroniono żenić się z żydówkami obcemi, niemającemi 500 talarów posagu.

Niewolno było żydom bez konsensu kamery zmienić miejsca zamieszkania i fachu. Przebywający na wsi mieli prawo handlować tylko dostarczanyimi im przez chłopów produktami wiejskimi i narzędziami potrzebnymi w rolnictwie; wzbroniono lichwy i dawania piwa lub wódki na kredyt, włóczenia się po dworach i chałupach dla nabywania lub zbycia towarów. Zajmujący się rzemiosłami lub handlem mogli mieszkać jedynie w miastach, gdzie im dozwolono posiadać na własność domostwa i place. Deklaracyą z 6 lutego 1802 r. pozwolono im mieszkać we wszystkich miastach i do wszystkich należeć cechów, nietknięto tylko przywiłaju zawierania żydowstwa w specjalnie przeznaczonych dla niego dzielnicach.

Niewolno było kupcom oddawać się jednocześnie zajęciom innym, wzbroniono im chodzenia dla handlu po domach. Kupiec, wezwany na wieś, musiał się zwrócić do urzędu podatkowego dla opieczętowania towaru i otrzymania świadectwa. Powracając do miasta, obowiązany był w tymże urzędzie okazać opieczętowaną przez dziedzica wsi resztę. Rzemieślnicy, starający się o tytuł majstra, podlegali egzaminowi cechu; przyjmować mogli do terminu chłopców chrześcijańskich tylko za wyraźnem zezwoleniem kamery. Rozporządzeniem z 2 grudnia 1799 r. pod karą więzienia i konfiskaty materiału wzbroniono im szkodzić rzemieślnikom chrześcijańskim przez poszukiwanie zajęcia po wsiach, a w mieście po domach.

Pilną rząd pruski zwrócił uwagę ku zwróceniu żydów do roli, pozwalał im jednak zakładać gospodarstwa tylko na gruntach pustych, z pomocy zaś czeladzi chrześcijańskiej korzystać w przeciagu la trzech. Dopuszczał ich też do zakładania fabryk, utrzymywania

pachtów, zajmowania się furmaństwem i osiadania na karczmach. Dla położenia tamy lichwiarstwu wzbraniał żydom ludności chrześcijańskiej pieniędzy lub produktów pożyczać inaczej, jak przed zwierchnością sądową.

Neograniczano swobody odbywania obrzędów religijnych, zapowiedziano tylko zmniejszenie liczby zbytecznych bóżnic, a nad starszą rozciągnięto kontrolę. W miastach prywatnych dziedzice, w królewskich kamery wyznaczały za porozumieniem się z kahałem rabinów, umiejących mówić i pisać po niemiecku i polsku. Od 1 czerwca 1797 roku odjęto rabinom jurysdykcję w sprawach cywilnych, wiary, obrządków i karności kościelnej; pozwolono im tylko w materyach, z wiarą żydowską mających związek, asystować w charakterze asesorów w sądach zwyczajnych. Zniesiono odpowiedzialność za wykroczenia obrządkowe i kościelne, spełnione prywatnie; pod karą pięćdziesięciu talarów, utraty funkcji, a nawet wygnania zabroniono rabinom klątwy wielkiej i małej, odmawiania mąki wielkanoconej, mięsa koszerne go i t. p. Rabini przy synagogach w miastach królewskich pobierali, jako oficyaliści krajowi, pensye; w prywatnych czerpali na utrzymanie z opłat za posługi obrządkowe, lecz podług ustanowionej taksy. Kazano spisać długi kahałów i synagog i co rychlej uskutecznić ich spłatę. Dla zmniejszenia wydatków ograniczono liczbę oficyalistów kahalnych, z których kantora, sługę bóżniczego, rzeźaka i flakarza zatwierdzała kamera. Zapowiedziano skasowanie zupełne starszyny kahalnej, a obieranie natomiast reprezentantów, mających wykonywać wydawane względem żydów rozporządzenia zwierchności.

Wzięto na uwagę potrzebę zakładania po miastach szkół żydowskich publicznych z nauczycielami płatnymi od rządu, znającymi oprócz obrządków swojej religii język niemiecki i polski, oraz umiejętność rachunku. W braku uzdatnionych nauczycieli żydowskich, mogli czasowo obowiązki ich pełnić chrześcijańscy przewodnicy szkół miejskich. Mieszkańcy miast obowiązani byli posyłać dzieci do szkoły; wieśniacy tylko mogli utrzymywać nauczycieli prywatnych.

Za taką rządu troskliwość, oraz wolność od posługi wojskowej, oprócz ogólnych płacili żydzi podatki szczególne. Mężczyzna od 14 do 60 roku życia po talarze i 16 groszy srebrnych opłacał corocznie rekrutowego i protekcyjnego, oprócz składek na służbę bóżniczą i szkołę. Ojciec odpowiadał za synów, gospodarz za służbę; uchylającym się od podatku zagrożono wygnaniem. Pozwolenie ślubne kosztowało stosownie do zamożności interesanta od 7 do 15 talarów;

dyspensa dla niemających jeszcze 25 lat życia — talarów trzydzieści ¹⁾).

Z pod dobrodusznój formy edyktów, pełnych zapewnień o ojcowskiej pieczołowitości J. Kr. Mości względem miłych i wiernych poddanych przyłączonych świeżo prowincyi, wyłączość celów państwowych bije wyraźnie. Wieleby można było wskazać stron dodatnich w organizacyi żydów, gdyby jój nie przewodniczyła dążność germanizacyi tego plemienia zarówno za pomocą szkoły, jak i przez narzucenie osobnikom nazwisk niemieckich; wypadaloby mieć uznanie dla rozporządzeń, regulujących finansowość i określających stosunek miast prywatnych do panów, gdyby nie podminowanie samorządu przez zniesienie elekcyi urzędników. Cele państwowe biją również z organizacyi kleru, najjaskrawiej jednak występują w sprawie szlachty i jój stosunku do chłopstwa. Nieufność ku właścicielom ziemskim kazała oddać pod opiekę państwową jurysdykcję patrymonialną i powierzyć policję wiejską zależnym od landratów sołtysom; z drugiej strony potrzeba utrzymania z nimi stosunków przyjaznych podyktowała zachowanie pańszczyzny. Przepisy, dotyczące prawa posesyi, nie co innego miały na celu, jak budzenie w szlachcie lojalności.

Dla osłonięcia społeczeństwa od wpływu myśli zuchwałój i nihilowania tego wszystkiego, co „powszechnym maksymom religii, państwu i tak moralnemu jako też obywatelskiemu porządkowi sprzeciwia się albo na uszczerbek osobistego honoru i dobrej sławy innych zmierza“, — wszystkie druki w zabranych prowincyach rozporządzeniem z 12 lipca 1794 r. poddane zostały uprzedniej kontroli rządu. Cenzurowanie książek i pism, dotyczących administracyi i policyi krajowój, sztuki lekarskiej i ekonomii należało do kamer; kontrolowanie reszty stanowiło atrybucję regencyi. Na decyzye władz tych autorowie i wydawcy mieli prawo znosić skargi do właściwych departamentów.

Wydawca lub drukarz za treść wytłoczonego po zaaprobowaniu dzieła nie odpowiadali, pociągany jednak był autor, zwłaszcza jeżeli cenzora podszedł albo za pomocą środków zabronionych pozwolenie jego sobie wyjednał. Autora książki, wydanėj bezimiennie, obowiązany był wydawca lub drukarz wskazać; jeżeli tego uczynić nie mogli albo nie chcieli, karani byli za tajenie przestępcy i nieroztropność.

¹⁾ *General - Juden - Reglement* pod nr. 33, *Publicandum* pod nr. 57, *Declaration* pod nr. 66, *Publicandum* pod nr. 80 spisu.

Wydawca lub drukarz za ogłoszenie dzieła bez pozwolenia cenzury, bez względu na treść jego, podlegali karze 5 do 50 talarów. Jeżeli i treść była gorsząca, wszystkie egzemplarze ulegały konfiskacie i zniszczeniu, drukarz zaś i wydawca płacili karę: pierwszy równającą się podwójnej sumie kosztów odbicia, drugi podwójnej sumie wartości edycji. Za kilkakrotne ponowienie przestępstwa w miejsce grzywnien groziło pozbawienie przywileju na prawo prowadzenia drukarni, a nawet kara więzienia. Wydawca, który na książce nieaprobowanej nazwiska swojego i miejsca druku nie wyraził lub fałszywie je podał, — jako podejrzany o znajomość karygodnej treści dzieła, nie tylko za wykroczenie przeciwko przepisom cenzuralnym, lecz odpowiadał i jako współnik przestępstwa, popełnionego przez autora. Rękopisy zmienione lub dopełnione po otrzymaniu pozwolenia na druk podlegały cenzurze ponownej. Za fatygę oprócz egzemplarza dzieła otrzymywali cenzorowie od wydawcy po dwa dobre grosze od drukowanego arkusza.

Księgarzom pod karą grzywnien lub pozbawienia konsensu nie wolno było sprzedawać pism zagranicznych, niemających debitu; wydawca, drukujący nieocenzurowane dzieło za granicą, podlegał karze, jak gdyby bez aprobaty ogłosił je w kraju. O wstrzymaniu sprzedaży i rozpowszechniania pism wzbronionych zawiadamiał księgarzy i czytelnie wydawany przez zarząd cenzury cyrkularz. Roznosiciele, rozpowszechniający ze świadomością publikacje wzbronione, podlegali karze więzienia do 16 tygodni ¹⁾.

Regulamin państwowy nie ograniczał się na ogarnięciu stosunków, decydujących o utrzymaniu porządku publicznego, lecz wkraczał chętnie w tę sferę interesów domowych, któreby można było bez żadnego niebezpieczeństwa powierzyć sterowi rozsądku poddanych. Osobnym rozporządzeniem pod karą pięciu talarów lub sześćciu-tygodniowego więzienia zakazano młocki zboża, oraz tarcia lnu i konopi przy świetle łuczywa ²⁾; za szczególnym króla rozkazem wzbroniono wesel pierzowych i schadzek przątek ³⁾; oddzielną ordynację wydano w materji paszenia bydła ⁴⁾. Zarówno w zasadniczych kwestiach ustroju państwowego, jak w sprawie niszczenia drzew przy drogach,

¹⁾ *Erneuertes Censur-Edict* pod nr. 8 spisu.

²⁾ *Publicandum* pod nr. 18 spisu.

³⁾ *Publicandum* pod nr. 29 spisu.

⁴⁾ *Verordnung* pod nr. 75 spisu

leczenia wścieklizny i parchów, krzyżowania bydła, przywiązywania psom kijów, szkodliwości i użyteczności lekarskiej roślin decydowała władza centralna ¹⁾).

Ujmując najbłahsze czynności obywatela w kleszcze reglamentacji, narzucała nawet formę zewnętrznym objawom uczuć jego, dowodem czego edykt względem żałoby z 7 października 1797 roku. Wdowiec lub wdowa, oraz dzieci po śmierci rodziców, dziada, babki i teściów obowiązane były: szlacheckiego pochodzenia przez pierwsze dwa tygodnie nosić pleresy, mieszczańskiego — tak zwaną wielką żałobę; przez następne cztery tygodnie ubierać się czarno. Spadkobierca uniwersalny nosić musiał żałobę przez sześć tygodni; legataryusz szczególnie przez tydzień. Po dzieciach, ojczymie, macosze, stryju, wuju, ciotce, szwagrze, bracie i siostrze mężczyznom wolno było nosić owiązaną na ręce krepę, kobietom czarną na głowie wstęgę. Wzbrońono żałoby dzieciom, niemającym lat dwunastu i służbie. Król Jegomość polecił dykasteryom „łaskawie i surowo“ na zachowywanie tych przepisów dać baczną i przestępców pociągać do indagacji sądowej. Za wykroczenia przeciwko regulaminowi żałoby dotykała kara 5 do 50 talarów ²⁾).

Troskliwość rządu pruskiego o krzesanie z zabranych prowincyi najwyższych możliwie korzyści materyalnych harmonizowała z energią, jaką rozwijał przy reglamentacji interesów społecznych.

Jednocześnie z dobrami duchownemi zajęte zostały na skarb starostwa. Utworzono z nich łącznie z dobrami poduchownemi tak zwane amty i oddano w administracyę kamer, dawnym zaś posesorom dożywotnim zobowiązano się wypłacać czystą intratę.

Zamierzwszy podnieść podatki gruntowe, rozporządzeniem z 20 maja 1793 roku wyznaczył rząd pruski dla przeprowadzenia kadastru i zbadania intrat komisję klasyfikacyjną; patentem zaś z 6 maja 1794 r. groził karami ziemianom, ukrywającym posesye lub fałszywie wykazującym ilość zasiewu, zbioru siana i liczbę bydła, lecz dla wy-

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 40, *Edict* pod nr. 35, *Bekanntmachung* pod nr. 46, *Nähere Vorschriften* pod nr. 58, *Beylage* pod nr. 59 spisu. Ostrzeżenie względem szaleja (*Nowy pamiętnik warszawski* z roku 1802, t. V, str. 63).

²⁾ *Neues Trauer-Reglement* pod nr. 41 spisu.

buchłego powstania dalszych robót zaniechał ¹⁾. Utrzymane zostały podatki dawne, znacznie przecież zwiększone: ofiarę 10 grosza podniesiono do 24, podymne od 1 marca 1797 r. o 50% ²⁾. Według ostatniego etatu z r. 1806/7 dochód brutto ze stałych podatków, ekonomii, borów i lasów miał przynieść skarbowi z Prus południowych i nowo-wschodnich 3,320,713 talarów. Dochody niestałe oznaczono na 2,350,249 talarów, a czerpano je z podatku cła i konsumeyi, z myta, stempla, kart, patentów, loteryi, poczty, soli i t. p. ³⁾.

Pierwiastkową opłatę 4% od sprowadzanych do Prus południowych i nowo-wschodnich towarów zagranicznych rozporządzeniem z 4 września i 8 października 1797 r. podniesiono do 10%. Wyjątek stanowili kupcy warszawscy, dla których od towarów, sprowadzonych dla handlu z zagranicą, utrzymano cło dawne ⁴⁾. Defraudacyi zapobiegał regulamin z 22 marca 1797 r. dla pogranicznych strzelców prowincyi prusko-południowej i nowo-wschodniej, rozporządzenie zaś z 23 maja 1802 r. określało sposób wykonywania przez oficyalistów celnych i konsumeyjnych rewizyi w mieszkaniach prywatnych ⁵⁾.

Dla powiększenia dochodów skarbowych z opłat od przewozów i przepraw kazano właścicielom dóbr produkować przed 1 października 1794 roku przywileje na pobieranie mostowego, drogowego i t. p. ⁶⁾.

Patentem z 16 kwietnia 1793 r. wprowadzoną została ustawa stemplowa pruska z 13 maja 1766 roku. Najniższa opłata stemplowa w sprawach sądowych i administracyjnych wynosiła sześć groszy pruskich; od kontraktów, działów majątkowych, spadków i t. p. pobieraną była w stosunku do wysokości sumy, będącej przedmiotem aktu. Charakterystycznym było opodatkowanie muzykantów, którzy dla grania na weselach i chrzcinach obowiązani byli wykupić bilet.

¹⁾ *Patent* pod nr. 5 spisu.

²⁾ *Patent* pod nr. 30 spisu.

³⁾ Klewitz. *An die Polnische Nation. Über die Preussische Verwaltung in dem ehemaligen Süd- und Neu-Ost-Preussen*. Berlin, 1812, str. 60.

⁴⁾ *Publicandum* pod nr. 37, *Publicandum* pod nr. 42 spisu.

⁵⁾ *Publicandum* pod nr. 68 spisu.

⁶⁾ *Publicandum* pod nr. 7 spisu.

Pierwszy dzień wesela żydowskiego kosztował pięć talarów, dalsze po groszy dobr. dwanaście. Koncertanci opłacali od każdego biletu groszy szesnaście ¹⁾.

Oprócz źródeł powyższych czerpał skarb dochód z kopalni i hut, z tak zwanego abszосу i abeugu, to jest procentu 10% od wywożonych z kraju kapitałów ²⁾ i t. p. Ogólny dochód etatowy, wynoszący 5,670,962, administracya podnosiła jeszcze rocznie o talarów 298,657 ³⁾.

Pomimo troskliwości o jak najznaczniejsze z zabranych prowincyi dochody, dalekim był rząd pruski od fiskalizmu zdobywców. Z ogólnej sumy dochodu wydawał rocznie na administracyę, policyę, sądownictwo i t. p. 2,835,476 talarów; przeciętną zaś resztę, wynoszącą w ostatniem dziesięcioleciu po 1,903,397, czyli wraz z owymi 298,657 talarami około 2,202,054 obracał na utrzymanie wojska, osadzanie kolonistów, pomiar kraju, uszlachetnienie rzek i t. p. meljoracye ⁴⁾. Nietylko rząd pruski zasobów krajowych nie wycieńczał, lecz owszem przez otwarcie łatwego obywatelom kredytu o ich pomyślność materyalną dbałość okazywał niemałą. Mało kto wówczas rozumiał, że to był dar Danaów, straszną w przyszłości żywiołowi polskiemu grozący klęską.

Upadek rzeczypospolitej nie osłabił w obywatelach pochopu do zbytków; magnaci kontynuowali tradycyjną rozrzutność, szlachta skwapliwie trybem życia usiłowała im sprostać. W życiu wystawnem zużytkowywano nadmiar krewkości, znajdującej za lepszych czasów upust w działalności publicznej; usiłowano brawurą w stosunkach prywatnych w obec piastujących dostojenstwa Prusaków dowieść wyższości swjej rasy, stwierdzić fakt niestraconej jeszcze sytuacji społecznej.

Nie było miasteczka bez kasyna, jarmarku lub odpustu bez bałów, Warszawa zaś najwyżej dzierżyła sztandar zabaw i zbytku. Pomijając huczne kasyna publiczne, gdzie spotykały się wszystkie klasy

¹⁾ *Patent* pod nr. 2, *Publicandum* pod nr. 36 spisu.

²⁾ *Edict* pod nr. 44 spisu.

³⁾ Klewitz *l. c.* str. 69.

⁴⁾ Tenże *l. c.* str. 84,

społeczne, zamieszkiwało w dawniej stolicy Rzeczypospolitej około pięćdziesięciu domów arystokratycznych, których uprzejme gospodynie walczyły z sobą o palmę pierwszeństwa w wynajdowaniu kosztownych uciech. Młodzież, nie poprzestając na zabawach salonowych, po balach, teatrach amatorskich, żywych obrazach i t. p. zgrywała się w karty, piła i uliczne sprawiała burdy. Napadała w nocy na przechodniów, turbowała policyantów i patrole pruskie, tłukła szyby w oknach, zdzierała szyldy sklepowe, kłóciła się, a po wytrzeźwieniu rąbała. Byli to Radziwiłłowie, Potoccy, Ostrowscy, Tyszkiewicz, Przedziecy, Zielińscy — próżniaczy potomkowie ministrów i senatorów, którym przywodził późniejszy bohater Raszyzna. Eleganci warszawscy założyli klub, z którego nikomu nie wolno było wychodzić trzeźwym. Przy końcu uczyły tłuczono porcelanę i szkło, łamano meble. Rząd pruski przez pobłażliwość dla swywoli publicznej do ekscesów młodzież podniecał. Cierpliwy i łagodny gubernator Warszawy Köhler z utareczek paniczów z policyantami i patrolami pruskiemi śniał się, poprzestając na udzielaniu winowajcom lekkich napomnień ¹⁾).

Podobało się rządowi szalone życie panów i szlachty, skoro tłumilo aspiracye narodowe i przyprawiało wesołych obywateli o ruinę majątków, po które wyciągali ręce przybysze niemieccy.

Dla ugruntowania żywiołu niemieckiego na ziemiach polskich rząd pruski zabiegów i ofiar nie szczędził. Wprowadził do Prus południowych i nowo-wschodnich około 9000 swoich urzędników, Niemcom tylko puszczał w dzierżawę amty, dygnitarzy i podupadłych panów pruskich obdarował narodowemi dobrami. Książę Hohenlohe Ingelfingen, książę Ludwik Wirtemberski, księżna Hessen Philipps-Thal, margrabia Lucchesini, hr. Lüttichau, ministrowie: Hoym i Haugwitz, marszałek nadworny hr. Kayserling, tajni konsyljarze: Bejer i Baumann, prezydent miasta Berlina Eisenberg, generałowie: hr. Brühl, Köhler, Fawrat, Bischofswerder, Blücher, Larisch, Zastrow, pułkownik Böhmken, major Hünerbein, dyrygujący oblężeniem Warszawy Pontanus, kupiec berliński Treskow, syn kanclerza Goldbecka, zakwalifikowany podczas powstania kościuszkowskiego na szubienicę Uuruh i t. p. otrzymali olbrzymie, bo z kilkunastu lub kilku

¹⁾ Falkowski. Obrazy. I, 88.

folwarków złożone donacye, wartości po 500, 200 i 50 tysięcy talarów. W samych Prusach południowych za rządów ministra Hoym'a w przeciągu lat czterech 52 donataryuszom rozdawano dóbr 241, wartości 20 milionów talarów ¹⁾. Roili się w dawnych starostwach i dobrach duchownych oficyaliści niemieccy, przy robotach publicznych sprowadzeni z nad Sprei chłopci, a koloniści tłumami wędrowali nad Wartę i Wisłę. Pod pozorem zaludnienia kraju, zużytkowania pustek leśnych i podniesienia rolnictwa przynęcano do Polski gburów niemieckich przez zapewnienie im znacznych korzyści. W przeciągu lat dziewięciu, od 1798/9 do r. 1806/7 wydano na nich: na Prusy południowe 1,841,083, na nowo-wschodnie 199,000, razem 2,040,083 talarów ²⁾. Wypłacał rząd pruski każdej głowie na koszt podróży po pół złotego na milę, drugie tyle dziennie strawnego aż do wyszukania zajęcia, od dwóch do sześciu talarów za karczunek morgi przeznaczonego dla osadników gruntu i bezpłatne mieszkanie. Osiadłym na gospodarstwie przyznawano własność dziedziczną gruntu, darowywano połowę wartości dobytku, przeznaczonego na zapomogę, uwalniano na lat trzy do sześciu od podatków i od poboru do wojska. Osadzenie każdej rodziny, oprócz wartości gruntów, nadawanych w dobrach narodowych, kosztowało 1000 talarów ³⁾. Przynęcano również kolonistów do miast polskich, zarówno królewskich jak dziedzicznych, — wyznaczono na ten cel etatem rocznie sumę 16,500 talarów, t. j. na Prusy południowe 12,000, na nowo-wschodnie 4,500 ⁴⁾. Cudzoziemcom, osiadającym w miastach, w których na rzemieślnikach zbywało, zapewniono: bezpłatny konsens, bonifikacyę podatku konsumcyjnego na lat trzy (za mężczyznę trzy, kobietę 2 talary corocznie, za dziecko stosownie do wieku od dwunastu groszy do jednego talara), uwolnienie na lat sześć od składek, stróżowego, utrzymywania narzędzi ogniowych i pełnienia takich posług osobistych, jak odbywanie warty; nie pociągano ich z synami, sprowadzonymi czeladnikami, uczniami i służącymi do wojska. Otrzymywali na koszt podróży po dwa grosze od mili, forszus na transport ruchomości,

¹⁾ Ob. na końcu *Rejestr czarny* (Przedruk broszury z początku wieku XIX, bez m. i r., *in folio*, stron nlb. 15).

²⁾ Klewitz *l. c.* str. 77.

³⁾ Skarbek. *Dzieje xięstwa warsz.* I, 32.

⁴⁾ Klewitz *l. c.* str. 78.

ubożsi zapomogę na sprawienie warsztatu. Osiadający w miastach, w których rzemieślników nie brakło, otrzymywali konsens bezpłatny, trzyletnią bonifikację podatku konsumcyjnego, wolność na trzy lata od ciężarów i nie należeli do posługi wojskowej. Przybyszom z prowincyi pruskiej dawano konsens, paszport na wprowadzanie towarów bez cła i płacono kosztą podróży ¹⁾).

Takiemi nęceni korzyściami z różnych stron Niemiec, głównie z Wirtembergii, koloniści nad Wartę i Wisłę ciągnęli tłumnie; jednocześnie utracyszostwo szlachty polskiej nastroczało sposobność zbożacym na dzierżawach amtmanom nabywania od zrujnowanych obywateli majątków, przez co żywioł germański podstawę zyskiwał szerszą. Oceniając dobrze marnotrawstwo ziemian polskich, oparł na niem rząd pruski system germanizacyi kraju przez wydziedziczenie autochtonów na korzyść pierwiastków niemieckich.

Patentem z 10 sierpnia 1795 r. nakazano urządzenie w Prusach południowych hipotek. Polecono w przeciągu sześciu miesięcy od daty publikacyi patentu okazać w sądzie tytuł posiadania, a przed ostatnim grudnia 1796 roku zameldować prawne do danej majątności pretensye. Zgłaszający się z tytułem po terminie względem trzeciego posiadacza prawa swe tracił; mógł nieruchomości odzyskać, jeżeli jeszcze w pierwszym znajdowała się ręku, lecz uznać musiał wniesione do wykazu hipotecznego pretensye. O pierwszeństwie hipoteczném wierzycieli rozstrzygał czas wpisu. Pozwalał patent obywatelom rekrutować do regulacyi hipotecznej pełnomocników z palestry polskiej; uwalniał wszelkie w tej materyi czynności od stempla ²⁾).

Skwapliwość w uregulowaniu hipotek pozorowano potrzebą zaprowadzenia porządku w sprawach rzeczowych, zasłonięcia wierzycieli od strat, na jakie ich brak ustalenia wartości dóbr narażał, nadania pewnych zasad kredytowi gruntowemu i chęcią życzliwą ułatwienia właścicielom ziemskim możności zaciągania na posiadłości swoje kapitałów, do ulepszenia gospodarstwa niezbędnych. W rzeczywistości sprawą urządzenia hipotek kierował zamiar skuszenia obywateli do nadużycia kredytu, weiągnięcia ich w odmet długów i doprowadzenia do zupełnej ruiny. Regulacye hipoteczne, wykazujące cenę dóbr we-

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 48 spisu.

²⁾ *Patent* pod nr. 14 spisu.

dług ostatnich kontraktów kupna, aktów działowych i różnych transakcyi; ujawniające zarazem na podstawie składanych przez wierzycieli dokumentów wysokość obciążających majątek długów, dawały właśnie rządowi pruskiemu podstawę do przeprowadzenia knowanych w tajemnicy widoków. Okoliczności zewnętrzne przyszły mu w téj sprawie z pomocą.

Po traktatach: bazylejskim z r. 1795 i w Campo-Formio z 1797 popyt na ziemiopłody w krajach, zajętych przemysłem i handlem, a wyniszczonych podatkami i wojną wzrósł niesłychanie. Z powodu nieodpowiadającej zapotrzebowaniu podaży ceny zboża poszły wysoko i podczas rządów pruskich w Warszawie trzymały się stale. Że ruch zbożowy na Bałtyku nie znajdował wówczas współzawodnictwa na morzu Śródziemnem i Czarném, a płody rolnicze prowadzone być mogły Wisłą do Gdańska bez przeszkód celnych, zyskały przeto ziemie polskie, w skład monarchii pruskiej wchodzące, olbrzymie i wyłączne niemal w stosunkach handlowych z Holandją i Anglią korzyści. Popyt na płody surowe ziem naszych przewyższał stopień produkeyi. Najobfitsze zbiory zboża, dostawiane na niezliczonych statkach do Gdańska, za cenę wysoką znachodziły nabywców natychmiast. Wpłynęło to na podniesienie intraty, a tém samém i ceny dóbr ziemskich, co właściciele w zakładanych na podstawie patentu z 10 sierpnia 1795 r. księgach hipotecznych ujawniali skwapliwie. Podawali do wykazów ceny najwyższe, nie bacząc, że były rezultatem zbiegu wypadków politycznych, że przy zmienionych warunkach ulegną spadkowi. Dziedzice nabrali przeświadczenia o swoim bogactwie, a wierzyciele pewności o bezpieczeństwie wypożyczonych na dobra kapitałów, jeżeli ujawniona w księdze hipotecznej wartość majątku przewyższała o połowę, $\frac{1}{3}$, a nawet $\frac{1}{4}$ wysokość długów. Przeświadczenie o wysokiej wartości dóbr uspasabiało właściciela do większej hojności w wydatkach i ośmielało do zaciągania nowych pożyczek, których właśnie rząd pruski dostarczał obficie.

Prezydent Prus południowych, Jerzy Hoym, otworzył obywatelom kredyt rządowy na procent niższy od opłacanego wierzycielom prywatnym. Poświęcił na ten cel sumy banku berlińskiego, kasy inwalidów, a nawet kapitały depozytowe wdów i małoletnich. Niższość procentu zachęcała do zaciągania pożyczek rządowych na spłatę bardziej uciążliwych długów hipotecznych dawniejszych; przeświadczenie o podniesieniu się wartości dóbr ośmielało do najrozleglejszego korzystania z kredytu. Najcheiwiéj chwycili się nowych pożyczek

obywatele blisey bankructwa w mniemaniu, że w niższym procencie znajdą ratunek, że, ustępując z dóbr, wyniosą przynajmniej z sobą cokolwiek gotówki. Po bankrutach skwapliwie dawała wpis hipoteczny za pieniądź wesoła młodzież, pragnąca na bruku warszawskim błyszczyć w towarzystwie rozbijających się panów. Speculanci znowu, poczytując otwarty kredyt gruntowy za środek pomnożenia posiadłości, czerpali z niego bez miary. W rezultacie łatwy kredyt przyprawił wielu obywateli o ruinę. Wypierał powoli szlachtę z majątków, które przechodziły w ręce niemieckie. W przeciągu lat kilku zaciążyło na hipotekach dzięki podstępnej uczynności rządu pruskiego około 44 milionów franków długu ¹⁾. Za powrotem intrat i cen gruntowych do miary zwykłej, pod stopami zadłużonych obywateli rozwarła się przepaść.

Tendeneye wydziedziczenia ziemian polskich, a osadnictwa Niemców, mocnego znalazły sprzymierzeńca w dokonanej przez rząd pruski organizacji szkolnictwa.

Zaraz po zaborze z r. 1793 atrybucye zniesionej Komisji edukacyjnej powierzone kamerom, w których rektorom szkół dano miejsce i głos. Ułożono tymczasowy regulamin dla ciała nauczycielskiego, zdefiniowano kierunek pracy szkolnej, urządzono fundusze. Pracę, przerwana czasowo z powodu powstania Kościuszkowskiego, podjęto na nowo w roku 1798 i rychło przygotowane projekta podano do zatwierdzenia królowi. W przeciągu lat pięciu otwarto w dobrach kameralnych 87, w szlacheckich 168 szkół wiejskich, do założenia zaś w pierwszych 130, w drugich 149 zamierzono niebawem przystąpić. Na budowę domów szkolnych wyznaczono około 28,000 talarów, rozesłano 10,000 egzemplarzy elementarza (*Lesebuch*), ułożonego przez wojenno-ekonomicznego konsyljarza, Fischera. Na utrzymanie szkoły łożyła gromada do kas rządowych, z których pensyę nauczycielom płaciła zwierzchność. Jednocześnie utworzono 137 szkół miejskich, rozesłano magistratom około 1500 egzemplarzy elementarza. Usiłowano z miejskimi złączyć szkoły garnizonowe, na wzór łęczyckiej, kosztującej rocznie 1280 talarów, a składającej się z rektora, dwóch nauczycieli i ochmistrzyni. Tego rodzaju szkoły miejskie wyższe zamierzano otworzyć w Radziejowie, Wieluniu, Górze, Łowiczu i Rawie.

¹⁾ Skarbek t. c. I, str. 51 i dalsze, str. 208.

Pozostało po rzeczypospolitej w Prusach południowych szkół wyższych, opłacanych ze skarbu publicznego dwanaście: cztery akademickie (w Poznaniu, Kaliszu, Warszawie i Łęczycy), siedm pijarskich (w Rydzynie, Radziejowie, Piotrkowie, Wieluniu, Warszawie, Łowiczu, Górze) i rawska pod zarządem krzyżaków. Rząd pruski zredukował tę liczbę do sześciu, t. j. do jednej akademickiej i do jednej pijarskiej na departament. Utrzymano więc szkoły pijarskie w Rydzynie, Piotrkowie i Warszawie, z akademickich kaliską, z poznańskiej zrobiono gimnazjum, z warszawskiej liceum z etatem po 7000 talarów na rektora, sześciu profesorów, kolaboratora, nauczyciela rysunków i religii. Nad gimnazjum poznańskiem bezpośredni dozór miała komisya, złożona z członków magistratur krajowych, duchownych różnych wyznań i dyrektora; liceum warszawskie, którego urządzenie kosztowało od 4 do 5 tysięcy talarów, kontrolował tak zwany eforat.

Nauczycieli szkół wyższych dostarczały akademje niemieckie, wiejskich i miejskich seminarya: w Züllichau, Poznaniu i Łowiczu. Pedagogów zdatniejszych wysyłał rząd do Berlina, Halli, Frankfurtu nad Odrą, Burgsdorf i Dessau dla obznajmienia ich z zasadami nauczania Pestalozzgo i Oliviera; korzystał też przy wprowadzaniu nowej organizacyi ze wskazówek Meierotto, Gedike i Klewitza, którzy do Prus południowych dla zbadania szkolnictwa zjeżdżali umyślnie.

Celów germanizacyjnych szkoły rząd pruski nie taił. O wiejskie nie dbał: zastał ich z czasów rzeczypospolitej 498, urządził zaś do roku 1805 zaledwie 255. Zaniedbując oświatę ludu, skwapliwiej się zajął organizacyą szkół miejskich, które przez łączenie z garnizonowemi miały, według Klewitza, na celu utworzenie „zupełnej prawie zgody między żołnierzami i obywatelami, jako też tolerancyi między protestantami i katolikami“, czyli, wyraźniej, przekształcenie ludności rzeźmieśniczej, pochodzącej z Niemców i skłonną do przyswojenia sobie wyobrażeń niemieckich.

Z zasady, że „przez różność języka przedział między Polakami i Niemcami mógłby się dłużej utrzymywać“, zamierzono zaprowadzić w szkołach wyższych wykład wyłącznie niemiecki. Nie zrobiono tego przecież natychmiast: „wprawdzie, zauważył Klewitz, dwojaki język narodowy nie sprzyja oświeceniu, lecz po części ta trudność na teraz i kilka pokoleń jest nieuchronna: język polski jako i literatura polska zasługują na względy“. Wyobrażenie o owych względach dają założone w Kaliszu i Chełmnie szkoły rycerskie, oraz liceum warszawskie,

w którym język niemiecki stał się głównym celem kształcenia. W czterech klasach pierwszych zrobiono dwa oddziały, jeden z niemieckim, drugi z wykładem polskim; w klasach wyższych niemieczyzna panowała wyłącznie. „Dążnością główną téj szkoły, powiada Skarbek ¹⁾, było zbliżyć z sobą młodzież polską z młodzieżą niemiecką; oswoić pierwszą z językiem ostatniej, a wzbudziwszy w niej chęć dalszego kształcenia się i usposobiwszy ją dostatecznie do pobierania nauk w języku obcym, skłonić ją, aby po uniwersytetach niemieckich zawód naukowy kończyła. Rachowano bowiem na to, że kilkoletni pobyt na tych uniwersytetach, rozpustna zażyłość z niemieckimi współuczniami i swoboda akademickiego pożycia, wzbudzająca przywiązanie do miejsc i osób, wśród których błogie chwile młodocianego życia pędzono, potrafią przezwyciężyć wstręt polskiej młodzieży do Niemców i wzbudzić w niej zwolna coraz większą ku nim przychyłność“.

Dążności takich nie ukrył Klewicz, tłumacząc przyczyny, dla których Prusy południowe nie otrzymały wszechniczy. „Mieszkańcy nowych prowincyi południowych i nowo-wschoduich Prus powinni z dawnymi prowincjami, z ich mieszkańcami językiem, religią, obyczajami i ustawami bardziej się oswoić i niejako jeden naród składać. Do tego dawne akademje największą mogą być pomocą; dla téj przyczyny założenie nowéj akademii jest niepotrzebnem“. Starano się zwracać młodzież do akademii we Frankfurcie i Halli, które od r. 1796 z kasy szkolnej Prus południowych pobierały rocznie po 5000 talarów. Mieli się zaś Polacy własnym germanizować kosztem: przypadającym na Prusy południowe z dóbr pojezuickich posagiem 30,343 talarów, podniesionym do 61,208 przez dołączenie $\frac{1}{4}$ rocznego dochodu z robotw i po 10,000 talarów z arcybiskupstwa gnieźnieńskiego ²⁾.

Szykaną było pozwolenie królewskie na otwarcie Towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk, mającego utrzymywać język narodowy w czystości, w obec germanizacyjnych represalii szkoły i znęcania się nad mową polską najwyższych organów państwowych. Publikowane w dwóch językach rozporządzenia władz centralnych zamieniały

¹⁾ L. c. str. 43.

²⁾ Klewicz. Dzieje i wykład rozrządzeń szkolnych w Prusiech Południowych. (*Nowy pamiętnik warszawski* z r. 1805, t. XX, str. 63—89).

polszczyznę na ordynarny żargon, którego bez tekstu niemieckiego niepodobna zrozumieć. Takie kwiatki, jak: „Obwieszczenie względem chowania umarłych i kopania grobów podług przepisów trzy łokcie głębokich“, albo: „Patent... względem podatków muzyką żywających się“, — są to jeszcze arcydzieła poprawności języka w obec niegodziwości i niechlujstwa, przepełniającego po brzegi tekst rozporządzeń i zawartość publikacji rządowych: *Posener Intelligenz-Blatt*, *Gazeta południowo-pruska* i t. p.

Narzucił rząd pruski ziemiom polskim swój system z bezwzględnością zdobywcy, lekceważąc właściwości, jakie w sobie historycznie wyrobił naród podbity; gwałcąc potrzeby specyficzne, jakie mieć musi żywy, do samodzielnego rozwoju uzdolniony organizm. Ścierał z obszarów polskich najdroższe rezultaty pracy pokoleń, by czystą tablicę własną zappełnić treścią; naród, niby masę bezkształtną, włączał w formy krzyżackie, znęcając się nad bezsilnym i moralnie go niszcząc. Skamieniały w formach z epoki oświeconego despotyzmu nie tylko nowych zdobyczy cywilizacyjnych w zabranych prowincjach nie szczepił, lecz rodzimo-polskie, niedające się dopasować do systemu opieki państwowej, żarliwie tępił. Usunął obywateli od życia politycznego, a wadliwości starój organizacyi stanowej zaostrzył. Szlachcie nie przestał być panem, chłop poddanym; w miejsce jednoczącego za dawnych czasów stosunku patryarchalnego, rzucił pomiędzy te stany rząd pruski siejące nieufność takie organa policyjne, jak justycyaryusz i sołtys. Miasta przez podkopanie samorządu oddał na pastwę urzędników; że zamiast asymilacyi z ogółem narodu wziął za punkt wyjścia przy organizowaniu żydowstwa względy fiskalno-germanizacyjne, doniosłą dla przyszłości kraju sprawę złośliwie spletał. Zarzucił kraj siecią nieświadomój stosunków, a pochopnój do nadużyć obcej biurokracyi, pozbawiając jednocześnie liczny stan szlachty nieosiadłej środków do życia. Przez ryczałtowe zaprowadzenie języka niemieckiego w administracyi i sądownictwie ułatwił urzędnikom wyzysk, a obywateli ze względów materyalnych i moralnych przyprowadził o rozpacz. Prawo kryminalne pruskie takie, wstręt budzące w narodzie polskim, a potępione przez cywilizację praktykowało kary, jak łamanie kości od dołu, tłuczenie kołem od góry, palenie żywcem, piętnowanie i t. p.; w miejsce przyjętej za rzeczypospolitą w postępowaniu sądowem skargowości, wprowadził najeźdźnik zdyskredytowany przez naukę na protokołach piśmiennych oparty system śledczy. Pomimo

postanowienia z 16 listopada 1795 r., zmniejszającego na skutek zażeń obywateli opłaty w sprawach kryminalnych i uwalniającego strony od składania na prowadzenie procesu forszusów ¹⁾, kosztowność wymiaru sprawiedliwości w związku z rozwlekłością procedury nie przestała budzić narzekania. Wolność słowa zamilkła pod kontrolą cenzury, świetny system szkolny Komisji edukacyjnej stał się narzędziem germanizacji.

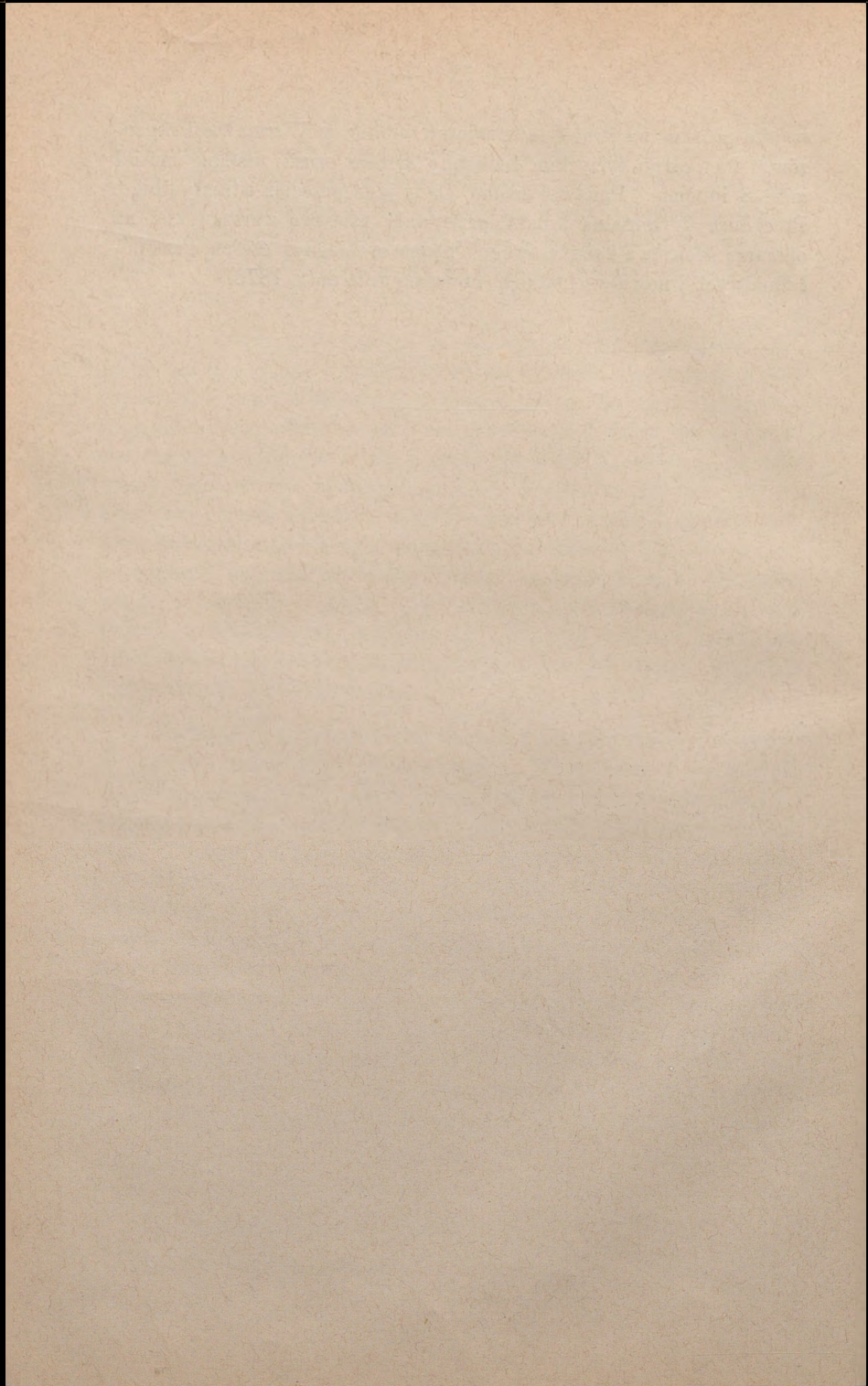
Zabójczy dla siebie system musiał naród z własnej opłacać kieszeni: pomijając koszty żywienia wrogięj polskości biurokracji, wyposażania kolonistów i karyerowiczów niemieckich, na samo utrzymanie garnizonu Prus południowych i nowo-wschodnich łożył rocznie około półtora miliona talarów. Rząd pruski nie tylko na utrzymanie prowincji polskich nie wydał szeląga, lecz oszczędzał na nich rocznie około pół miliona talarów. Mógłby oszczędzić więcej, — niemało wyłożył na urządzenie hipotek, na asekuracje ogniowe dla wsi i miast, na budowę, oczyszczenie Warty i Narwi, na topograficzny i militarny pomiar prowincji, — gdyby w wydatkach nie kierował się względami dobrze zrozumianej własnej korzyści. Nie wypadało mu zabranych prowincji zamieniać na pustynię, skoro zamierzył w nich wygodne dla germanizmu ulepić gniazdo.

Zwycięstwa Napoleona pod Jeną i Auerstädt spokój Prusaków w legowisku nad Wartą i Wisłą zmąciły. Wkroczenie w pierwszych dniach listopada 1806 r. wojsk francuskich na ziemie polskie zelektryzowało brutalnie gnębiony naród i pobudziło go do chwycenia za oręż. Z okazji ruchu w poznańskim i kaliskim, 11 listopada ogłosiły władze pruskie datowane w Osterode *Publicandum przeciw burzycielów i sprzyjażnych do insurekcyjnych poruszeń w Prusach południowych*, w którym dla lojalnie zachowującego się departamentu warszawskiego wyrażono komplement, powstańców zaś przeważano — złoczyńcami i zagrożono im sądem wojennym. Rozkazywał król Fryderyk Wilhelm III magistraturom cywilnym i wojskowym, „aby każdego szlachcica, który do insurekcji wzbudza, schwytać i do najbliższego urzędu wojskowego oddać, tam w 24 godzin krygsrecht z nim odbyć i przekonanego rozstrzelać“ ²⁾. 26 listopada ustąpiło

¹⁾ *Publicandum* pod nr. 17 spisu.

²⁾ Skarbek *l. c.* I, str. 68.

wojsko pruskie na Pragę, a nazajutrz witano w Warszawie Francuzów. Po pokoju tylżyckim haniebnny system pruski ustąpić musiał miejsca innemu. Panował krótko, ślady jego przecież istniały długo. Procedura kryminalna pruska przetrwała księstwo warszawskie; na obszarze królestwa kongresowego, będącym niegdyś częścią Prus południowych i nowo-wschodnich, obowiązywała do r. 1876.



REIESTR CZARNY

czyli

TABELLA

Wszystkich Dóbr Koronnych i Duchownych, w Części Polski, przez
Dom Brandeburski Prussami Południowemi nazwanéy, w nadgro-
dzie rozdarrowanych wtenczas, gdy Minister Hoym, od Roku 1794
aż do 1798 tą Prowincyą zarządzał:

Wyciąg z Dziennika Niemieckiego pod
Tytułem **Feyer-Brânde** czyli **Podpałki**.

Liczba Donataryuszów jest	52.
Dóbr rozdarrowanych	241.
Których Cena fałszywa przy rozdarrowaniu Talarów . . .	3,500,000.
Prawdziwa Cena onychże Talarów	20,000,000.

THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY

ASTEN LENOX TILDEN FOUNDATION

500 Fifth Avenue, New York, N. Y. 10017
Telephone: MU 2-5000
Open from 10:00 A. M. to 5:00 P. M.
Closed on Sundays and Holidays

For information, apply to
The Librarian, 500 Fifth Avenue

THE NEW YORK PUBLIC LIBRARY

ASTEN LENOX TILDEN FOUNDATION
500 Fifth Avenue, New York, N. Y. 10017
Telephone: MU 2-5000
Open from 10:00 A. M. to 5:00 P. M.
Closed on Sundays and Holidays

For information, apply to
The Librarian, 500 Fifth Avenue

I.

W Departamencie Poznańskim.

1. Tajny Konsyliarz Gabinetu Bejer, teraz pensyonowany żyje w Berlinie.

1. Lubin	W Dystrykcie Kościańskim.	70,225.
2. Wymisław		
3. Brzyna		
4. Osowo		
5. Stęczyce		
6. Wielkowo	W Dystrykcie Wschowskim.	
7. Żelazno		
8. Woyniec		
9. Gniewowo		
10. Możyn		
11. Święciechowo		

Adnotacye i uwiadomienie.

Roczna Intrata tych jedenastu Dóbr, czyni przynajmniéj Talarów 8,000. Prawdziwą ich wartość ocenić można bezprzecznie do 100,000 Talarów. Donacya w Berlinie 14-go Stycznia 1797 od Hoyma i Reka podpisana mówi: Na dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele czynione & c. & c.; podobnież prawie wszystkie opiewają.

2. Generał Lieutenant Bischofswerder. Teraz pensyonowany, żyje w Dobrach swoich Marquard, mila drogi od Potsdamu, które zeszył Król'onemu także darował.

1. Bieganowo	W Dystrykcie Radzieiowski.	18,000.	
2. Przewierzyn			
3. Byton	W Dystrykcie Kujawsko-Brzeskim.		
4. Struszewo			

A d n o t a c y e.

Udana wartość onychże jest notoryczna; ponieważ Bischofswerder dobra rzezione Graffowi Lüttichau za Frydrychs'dorów 25,000 sprzedał.

3. Generał Major Blücher.

1. Duninowo . .	} W Dystrykcie Kowalskim. }	} 28,000.
2. Tębęzna . .		
3. Srodów . .		
4. Nowa-Wieś . .		
5. Krzewent . .		

A d n o t a c y e.

Że roczna Intrata niezawodnie Talarów 6,000 wynosi, można więc wartość istotną Dóbr rzezonych do Talarów 120,000 ocenić.

4. Półkownik Böhmken. Teraz w Rupinie w Regimencie Ferdynanda, niegdyś był Królewskim Adjutantem w Potsdamie.

Sokołowo | Brześć | 21,925.

A d n o t a c y e.

Prawdziwa Cena między 40 i 50,000 Talarów. Dokument Donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 r.

5. Tajny Konsyliarz Finansowy Boumann.

1. Lubrze	} Szroda }	} 15,000.
2. Chrustowo		
3. Ostrowite		

A d n o t a c y e.

Roczna Dzierżawa wynosi teraz do Talarów 4000, za samo Lubrze, co ma dobre Łąki i Bory, podawał niedawno Graf Kwilecki z Dobroiowa, Synowi Boumanna terażniejszemu Assessorowi Izby Poznańskiej, Talarów 12,000.

6. Major Brodowski od Suity w Potsdamie.

Lagiewnik | W Dystrykcie Poznańskim . | 2,650.

Adnotacye.

Przedano w Czerwcu Roku 1801 za Talarów 25,000.

7. Eisenberg Prezydent Miasta Berlina.

1. Pietrzykowo	W Dystrykcie Pyzdrskim.	} 23,350.
2. Jadamierz		
3. Wrąmbeżyn		
4. Kolonia Wrómbczyńska.		

Adnotacye.

Teraz w Dzierżawę puszczoneo pewnemu Jaworowiczowi za Talarów 2,000. Cena istotna Talarów 40,000. Po Rewolucyi w Wrocławiu, na który ludzie 72 zginęło, musiał się udać Eisenberg tamże, do rekwirowania téj sprawy. Przy téj okoliczności upadł Hoym przed Eisenbergiem na kolana, prosząc na Miłość Boską, żeby go nieszczęśliwym nie uczynił; stąd Dokument donacyjny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797.

8. Major Grawert od Suity w Potsdamie, Generalny Adjutant Kawaleryi Króla.

1. Grabowo	W Dystrykcie Pyzdrskim . }	15,450.
2. Krzywagóra . . .		

Adnotacye.

Nehringowi Amtmannowi Dzierżawą puścił za Talarów 1,500. Prawdziwa Cena między Braćmi Talarów 30,000. Dokument donacyjny de dato Berlin 25 go Stycznia 1797.

9. Major Hünerbein od Suity w Potsdamie.

1. Obra	W Dystrykcie Babimostskim	} 100,000.
2. Jasieniec		
3. Zodyn		
4. Kielpin		
5. Nieborza		
6. Krutta		
7. Winica		
8. Chorzymin		
9. Jasienica		
10. Wszelkie do tych Dóbr należące Niemieckie Ko- lonie		

Adnotacye.

Roczna Intrata tych Dóbr, wynosi już teraz blisko 10,000 Talarów.

10. Generał Lieutenant Xiążę Hohenlohe Ingelfingen w Wrocławiu. Vide Nro: 8 w Departamencie Kaliskim.

1. Miasto Pszczew . . .	W Dystrykcie Międzyrzec- kim.	} 77,250.
2. Swiechocin . . .		
3. Stoki		
4. Lowin		
5. Głoszewo . . .		
6. Dormowo . . .		
7. Wieniec	W Dystrykcie Brzeskim.	

Adnotacye.

Te i sub Nro: 8 w Departamencie Kaliskim dezygnowane Dobra, wartuią circa Talarów 800,000 i czynią rocznéj Intraty Talarów 50,000; a więc te dobra lepsze od zadłużonego Xięstwa Ingelfingen. Xiążę chciał od kilku lat one dobra rozproszone z dobrami Dominii Krotoszyn zamienić, których sobie już dawniey inni życzyli; ale Konsyliarz Gabinetu Beyme słusznie przeszkadzał zamiarowi temu. Przy téj okoliczności Xiążę sam podał roczną Intratę od Talarów 50,000, w Gabinetecie Króla terażniejszego. Król zmarły zezwalał iedynie tylko na darowiznę, czyniącą rocznie Xięciu Talarów 6,000.

11. Marszałek Nadworny Hrabia Kayzerling.

1. Miasto Priment . . .	W Dystrykcie Wschowskim.	} 59,000.
2. Alt Kloster (Kaszozor)		
3. Lupice		
4. Mauche		
5. Friedendorff		

Adnotacye.

Jest to rzeczą pewną, że Kayzerling wkupnego zapłacił Talarów 40,000, za to z tych Dóbr roczną na Intratę Talarów 6,000.

12. JMC. Pan Krakwitz. Był Koniuszym podróżnym u Króla zmarłego, na ów czas nazwany Leberenz; żyje teraz w Berlinie.

1. Kosłowo	W Dystrykcie Kröben.	} 30,150.
2. Siemowo		

Adnotacye.

Prawdziwa Cena jest circa Talarów 100,000, a roczna Intrata od 4 do 5,000 Talarów; każda z tych cena byłaby większą, ieżeliby się starano o rządniejsze gospodarstwo. Sprzyianie Konsyliarzowéy Bejer, głównym było kanałem, z którego wypłynął ten podarunek. Mąż jéy już pod N-rem 1 z jedenastu dobrami dezygnowany; znajdował się pewnego razu z Krakwitem w Poznaniu i opowiadał to ze szczerością u stołu Prezydenta Izby. Że ta Donacya jest nadgrodą za to, że Krakwitz zmarłemu Królowi dwa razy życie ocalił; inni zaś inaczey o tém twierdzą. Krakwitz dobra te sprzedał Landrathowi Potworowskiemu Dystryktu Kościańskiego za Talarów 60,000.

13. Generał Major Larisch.

- | | | |
|---------------------------------|--------------------------|--------|
| 1. Liekarczewice | } W Dystrykcie Brześć. } | 9,000. |
| 2. Woytostwo Zakowice | | |

14. Duński Emigrant, Graff Lüttichau, vide Nro: 10 w Departamencie Kaliskim.

- | | | |
|---|----------------------------------|-----------|
| 1. Miasto Kowal | W Dystrykcie Kowalskim | } 84,000. |
| 2. " Szadek | Brześć | |
| 3. Kruszyn | | |
| 4. Szwiądnik | | |
| 5. Popowice | | |
| 6. Polszewo | Radzieiewo | |
| 7. Tarnowo | Poznań | |
| 8. Konoiad | Kościan | |
| 9. Miasto i Starostwo
Kopanica | Babimost | |
| 10. Groyce | | |
| 11. Lagiewniki | Brześć | |
| 12. Kalinowice | Radzieiewo | |
| 13. Diabolek | | |

Adnotacye.

Powyższe dobra wraz z dobrami Nro: 10 Departamentu Kaliskiego wartuią Talarów 800,000. Rzecz tego Lüttichaua iest bardzo obo-

iętną i zawikłaną. Dość nam to wiedzieć, że pod Imieniem jego czasem dobra komu innemu były podarowane. Dowodem tego jest wioska Tarnowo dwie mile od Poznania leżąca, sub Nro: 7, która Konsyliarzowi Regeneyi Gräwenitz w Poznaniu podarowaną była, ponieważ on w Procesie prostego Rozvodu Graffa Gurowskiego z Żoną swoją, a córką Bischofswerder, do której był przyniewolony; z sprzymania ku niéy tak sprawę rozsądził, że Mąż jéy spłacić musiał 72,000 Talarów. Gräwenitz zapłacił Lüttichowi za Tarnowo Talarów 3,000, a sprzedał potem za Talarów 65,000. Również Lüttichau wieś Konoiad Nro: 8 ustąpić musiał Konsyliarzowi Sprawiedliwości Reinardowi z powodu tajnéy z Hoymem zawartéy Konwencyi w nadgrode za to: że Reinard był jako Pomocnik do organizacyi Rzeczy hipotecznéj w Prusach Południowych; a więc o dobrach mających zawakować, i ich wartości należycie uwiadomiony był, i który Dobra mające bydź rozdawanemi wyznaczał. Dokument donacyjny jest od 25-go Stycznia 1797 i opiewa: Aby mu dać dowód Naszégó Łaski i Przychyłności, rezolwowaliśmy & c. Rozkaz Gabinetu do Ministra Hoyma zaczyna się:

Podług podania waszego & c.

15. Minister Margrabia Luchesini w Potsdamie, teraz Poseł w Paryżu.

1. Starostwo Miedzyrzeckie	W Dystrykcie Miedzyrzeckim	151,500.
2. Wielki Folwark przytym		
3. Wielki Młyn		
4. Hammernia		
5. Piła		
6. Kämst		
7. Nieptern		
8. Solben		
9. Dürlettel		
10. Rogoźno		
11. Intrata od dawności od Starostwa Mezeritz, z dóbr Sären, Tempel, Burschau, Langenful i Morke, Nowégó Marchii należąca	W Dystrykcie Babinostkim	

Adnotacye.

Ta Donacya dla pięknego położenia, i płynienia rzeki Obra, jest jedna z najznakomitszych, ważniejszych i najpiękniejszych. Teraz

sądownie otaxowana Talarów 500,000, i warta tego. Polityczny Włoch głębokim rozsądkiem swoim najlepszy kąt wyszperać i przywłaszczać sobie umiał. Dawniejsze Poselstwo jego do Warszawy, tém obficie iest nagrodzone. Słuszną było rzeczą, żeby mu z Działu Polski część iaka dostała się. Starostwo Międzyrzeckie niegdyś należało do Xięcia Jabłonowskiego. Dokument donacyyny de dato Berlin 14-go Stycznia 1797 opiewa: Na Dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele uczynione etc.

16. Baron Schilden. Niegdyś Szambelan Królowny Ferdynandowéy, teraz w téy saméy dostojności u Królowéy; o zasługach innych nie nie wiemy.

1. Gorosłowo	} W Dystryckie Kościańskim. }	21,800.
2. Kirza Góra		
3. Boniszewo		

Adnotacye.

Niedawno sprzedane za Talarów 30,000.

17. Major Szwichów od Gwardyi w Potsdamie.

1. Lasków	} W Dystryckie Gnesen . . }	11,425.
2. Miedzichów . . .		
3. Osnów		

Adnotacye.

Fryderyk Wielki miał go niegdyś w różnych Pretensyach sprawiedliwych, na dobrach w Pomeranii skrzywdzić. Za to ta nagroda. W zwyż wyrażonych przykładach, jest on jeden z najlepszych. Schwichów te dobra sprzedał Konsyliarzowi Fromm w Poznaniu za Talarów 40,000. Dokument Donacyyny] de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 Roku.

18. Kupiec Tresków w Berlinie za Rządu zeszłego nobilitowany został, i iest zięciem bogatego gorzelannego Jerzego w Berlinie. Że o żadnych zasługach Jego nie iest wiadomo, niezmierna więc Donacya onemu uczyniona, iest do zastanowienia. Vide Nro: 10 w Departamencie Warszawskim.

1. Piękny i bogaty Klasztor Owińsk, mila drogi od Poznania.		
2. Mieskowo . . .	W Poznaniu . .	73,325.
3. Debogura . . .		
4. Radziawy . . .		
5. Wieszonka . . .		
6. Borzinek . . .		
7. Szorzenzin . . .		
8. Radoiewo . . .		
9. Truskolowo . .		
10. Czerwona . .		
11. Chłodowa . . .		
12. Biedrusko . . .		
13. Bolechowo . . .		

Adnotacye.

Owińsk ma piękne Bory, i Dominium; bywsze Starostwo Szrym przy nim leżące, żadnego nie ma drzewa, tak, że Urzędnik Szrenski, nie tylko Drzewo do Budowli, lecz i na Opał od Treskaua kupić musi; a to skupienie onemu na Etacie Dominium Szremskiego odrachowane być musi. Dobra Murowana Goślina graniczą z Owińskiem i Szrymskimi, które Córka Bischofswerdera od Męża swego zamiast Talarów 72,000 wygrała (vide Nro: 14), z przyjania Gräwenitza. Hoym te dobra od téy Pani za Talarów 72,000 kupił i sprzedał ie znowu Treskauowi za Talarów 120,000. Tresków wszelako, nayużyteczniejszy ze wszystkich Donataryuszów, z powodu niespracowaney i roztropney gorliwości, którą dobra poprawia i Rolników do pracowitości zachęca. Te dobra połączone z dobrami sub Nro: 10 w Departamencie Warszawskim wyszczególnionemi, otaxowane są Talarów 350,000.

W Dokumencie Donacyynym de dato Berlin 24-go Stycznia 1797, inszëy przyczyny Donacyi nie ma jak: z Łaski i życzliwości naszëy & c.

19. Hrabia Unruh Właściciel miasta Kargowy w Prussach Południowych niedaleko Zullichowa. Tenże sam, który w Warszawie podczas Rewolucyi, inż pod Szubienicę wyprowadzony był.

1. Woynowo . . .	W Dystrykie Babimostskim	21,150.
2. Chwalin . . .		
3. Alt Kramcig . .		
4. Neu		

A d n o t a c y e.

Należał niegdyś do Bandy Pruskiéy w Warszawie, i nieznośny Człowiek bez wszelkiego Rozumu, przytym wszelako wielki Fanfaron, te dobra iemu nadane były, aby mu gębę zatkać. Dzierżawa roczna wynosi Talarów 4,000.

20. Konsyliarz Orderowy Unruh, Właściciel Dóbr Heinersdorff w Nowéy Marchii, Szwager Półkownika Kekeritza.

1. Wielki Posemokel .	} w Dystrykcie Bombst.	} Donacya jest nieznaną, jednakowoż Donacya ta nie dawno za Tal. 80,000 przedana.
2. Mały czyli właściwiéy Starostwo Babimost bez Miasta, bo tamte są tylko Folwarkami miejskimi		

A d n o t a c y e.

Dobra te właściwie podarowanemi zostały Kekierytzowi Adjutantowi Generalnemu Króla, a to z téy przyczyny, ponieważ on i Szwager Jego majątkiem swym wspólnie zarządzają, a więc na Imie Szwagra tego zapisane zostały. Z honorem Kekierytza uważamy, że Hoym cztery razy tę Donacyą Jemu ofiarował, za czém się determinował onę przyjąć. Nareszcie przyjął ię uwiadomiwszy wprzód o tém terażniejszego Króla. Ztąd się okazuje, że Hoym usilnie się starał wcześniej skarbić sobie poblížszych Przyjaciół Następcy Tronu. Dokument donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1797 roku opiewa:

Abyśmy dali dowód Łaski Naszéy Unruhowi, postanowiliśmy & c.

21. Generał Lieutenant Wendessen w Warszawie; vide Nro: 11. w Departamencie Warszawskim.

Czermno . . . } Brześć } 19,375.

A d n o t a c y e.

Niezawodnie podczas Akwizycyi Pruss Południowych Wendessen garnizując w Wrocławiu z Hoymem ściśłą zawarł przyjaźń. — Dokument donacyyny de dato Berlin 25-go Stycznia 1798 roku.

22. Generał Major Zastrow w Poznaniu, bywszy Generał
Adjutant u Króla.

1.	Gurka	Szrem	} 87,650.
2.	Tworsikowo		
3.	Gura		
4.	Szymanowo		
5.	Willichowo	Kościan	
6.	Denstch Presse . .	Wschowa	
7.	Widziszewo	Kościan	
8.	Słupia	Krobia	

A d n o t a c y e.

Te w nayżyźniejszý okolicy Woiewództwa Poznańskiego leżące
dobra, po części są Konfiskatami, i należały właściwie w czasie Rewo-
lucyi Polskiéy znanemu Graffowi Wybickiemu, teraz przy Kościuszcze
w Paryżu żyjącemu. Zastrow dotychczas dóbr tych otaxować nie dał.
Lecz teraz można ie naymniéy otaxować na Talarów 200,000. Leżą
w okolicy Poznańskiéy.

II

W Departamencie Izby Kaliskiej.

1 (23). Xiążę Czertwertynski.

Starostwo Tuszyn . . | Peterków } Niewiadomo.

A d n o t a c y e.

Bez ochyby nie znaczne, i tylko dla pokazania przychylności Ródowitemu Polakowi podarowane.

2 (24). Generał Fawrat w Głatzu.

Willanowo | Szadek } 5,500.

A d n o t a c y e.

Rozkaz Gabinetowy pod 20-tym Kwietnia 1797 roku, zaczyna się iak inne podobne do Hoyma: Podług podania waszego & c. Prawdziwa Cena Talarów 36,000; gdy iuż Fawrat za Talarów 20,000 Drzewa wyciąć kazał.

3 (25). Tayny Konsyliarz Goldbeck, Syn wielkiego Kanclerza, który podstępnie Synowi swemu dobra zapisać kazał.

1. Russów	Kalisz }	28,600.
2. Tykadłów		
3. Tłokinia		

W Dokumencie Donacyynym zeszyły Król na wieczne czasy znaczną osobiwszą Defalkę podatków z tych dóbr, nawet obeymując stałe podatki Szlacheckie, postanowił. Tem pierwszeństwem poprawione, Goldbeck młodszy sprzedał ie Baronowi Szyld za Talarów 62,000, wszelako z wielką szkodą swoją. Bo podług Sądowéy Taxy, na żądanie Szylda uczynionéy wartuią te dobra:

Russów talarów . . .	64,374, Gr.	8, Fen.	—
Tykadłów „ . . .	56,551, „	10. „	10.
	120,925, „	18, „	10.

Prócz tego Tłokinia ieszcze nie otaxowana. Przytém wypada pytanie, iak sprawiedliwy Kancelarz Wielki, rzeczoną defalkę podatków, iako gorszącą Excepcyą od Publicznych Podatków przyjąć, albo weale żądać mógł?

4 (26). Podpółkownik Hagen z Regimentu Grävenitza w Głogowie, teraz Komendant Regimentu Treuenfels w Wrocławiu.

Bogumiłów | Sieradz } 15,000.

Adnotacye.

On iest ieden tylko, który przy Denacyi swoiéy oszukany zostął, bo dobra te sprzedał za Talarów 12,000. Za to bardzo pocziwy Człowiek, Kupiec był sam Hoym, który Taxę Donacyyną sam zrobił. Imie do kupna musiał nieiaki Baron Stössel temu Hoymowi pożyczyc.

5 (27). Minister Graff Haugwitz, Właściciel Dóbr wielkich Krapiec w Górnym Szląsku—

1. Starostwo Kłobucko . .	Częstochowa	} 135,000.
2. Kroszyce	Część Krakowa	

Adnotacye.

Powiadaią, że ten Minister z wielkiego Patryotyzmu, gaży swoiéy jako Minister nie bierze, tymczasem nie pewniejszego, iak to, że dobra te wziął i one iuż za Talarów 200,000 sprzedał.

6 (28). Xiężna Hessen Filipp-Thal.

Szoltizei Sieradz. . . | Sieradz } 3,400.

7 (29). Generał Hirszfeld, Komendant Gwardyi w Potsdamie.
Marianowo-Kusznica . | Częstochowa . } 9,700.

8 (30). Generał Lieutenant Xiążę Hohenlohe Ingelfingen we
Wrocławiu.

1. Trombczyn . . .	} 12,000.
2. Nowa-Wieś . . .	
3. Osiny	
4. Łazy	
5. Szelewek	

Adnotacye.

Vide Nro: 10 w Departamencie Poznańskim.

9 (31). Graff Łuba rodowity Polak.

Starostwo Stawiszyn bez miasta . | Konin . } Niewiadomo.

Adnotacye.

Nie dziedzicznym prawem, tylko potwierdzenie Donacyi Polskiej na lat czterdzieści cztery. JW. Pan Łuba, Prawo swoje sprzedał Pani Biernackiej za Dukatów 11,000. Ta Pani jest ta sama Córka Bischofswerdera, która w Roku 1793 za Graffa Gurowskiego poszła, o czem Nro: 14 wzmiankowano.

10 (32). Duński Minister i Graff Lüttichau, vide Nro: 14 w Departamencie Poznańskim.

1. Bliszanowo . . .	} 26,000.
2. Zborów	
3. Grodzisko . . .	
4. Ceków	
5. Prasuki	
6. Stare	
7. Kuchary	} 26,000.
8. Pod lesie	

Adnotacye.

Bezwstydne Oszukaństwo przy wyżey stojącej Cenie jest okazane, bo sama wieś Kuchary pod Nro: 7. Sądownie otaxowana Talarów 90,000.

11 (33). Konsyliarz Poselstwa Neumann.

- | | | |
|--------------------------|-------------------------|-------------|
| 1. Marchwacz | Kalisz } | Niewiadomo. |
| 2. Klinek | | |
| 3. Michałowo | | |
| 3. Grunt Xięży Iwanowice | | |

12 (34). Szambelan Chevalier Saint Pater.

Dobron | W Intendenturze Fabianice. } Niewiadomo.

Adnotacye.

Niedawno sprzedano za Talarów 17,000.

13 (35). Major Plötz z Regimentu Gräwenitz.

Wongozów . . . | Warta . . . } 10,000.

Adnotacye.

Sprzedano ie za Talarów 20,000. Rozkaz Gabinetowy pod dniem 20-tym Kwietnia 1797 r.

14 (36). Major Pontanus z Artylieryi. Zawiadował oblężeniem Warszawskiem.

- | | | |
|---------------------------|--------------------------|--------------|
| 1. Dzigorzew | Sieradz } | Niewiadomo . |
| 2. Jakubice | | |
| 3. Baszków | | |
| 4. Starostwo Sieradzkie . | | |

Adnotacye.

Sądowa Taxa Regencyi Kaliskiéy opiewa Talarów 200,000. Pontanus mógłby był za tę cenę sprzedać, ale nie chciał.

15 (37). General Lieutenant Rūchel w Podśdamie.

1. Państwo albo Starostwo	}	30,000.
Ostrzeszów		
2. Borek		
3. Siedlikowo		
4. Zakonty		
5. Parana		
6. Niedźwieć		
7. Bukownice		
8. Duchowne dobra Ka- liszkowice		

A d n o t a c y e.

Rūchel dostał dobra Ostrzeszów, albo pierwsze siedm Numerów podług Dokumentu Donacyynego, pod tytułem: dobra gracyalne, otaxowane Talarów 20,000. Zaraz po Donacyi od Wichru wielkiego w Borach łamecznych rzeczywiście wiele drzew obalonych zostało. Rūchel z tęg przyczyny strasznie się opierał, udając iakoby wcale tych dóbr nie chciał. Hoym dając otaxować tę szkodę na Talarów 40,000, wyrobił oraz, że Rūchel w bonifikacyą Kaliszkowice 10,000 Talarów otaxowane, w podarunku dostał. W krótkim czasie sprzedał Rūchel wszystkie te dobra, niewidziawszy i niebywszy nigdy w nich Konsyliarzowi Reibnitz w Kaliszu za Talarów 130,000. Reibnitz kazał ie Sądownie otaxować, przy którég Taxie okazało się, że Starostwo Ostrzeszów, czyli siedm pierwsze dobra Talarów 341,000, a duchowne dobra Kaliszkowice talarów 39,000; więc razem wzięte 380,000 Talarów wartowały. Rūchel chciał zaskarżyć Reibnitza, że przez połowę pokrzywdzony, ale mu się nie udało.—Reibnitz ma teraz Intraty rocznéj Talarów 12,000, wszelako Rūchlowi winien ieszcze Talarów 90,000 wraz z procentami po pięć od sta.

Euklides mawia, że cząstka mniejszą iest od całego, a że Bóg sam tego przemienić nie może, Hoym wszelako temu poradził. Bo iakim sposobem mógł on na dobrach 20,000 Talarów otaxowanych, w których Rūchel najmniejszy nie uczynił melioracyi, w kilka Miesięcy po Donacyi, szkodę Borową Talarów 40,000 podać, ile, że Bór tylko iest cząstką Dóbr? A zgół co za Wioseczka, gdzie taka szkoda Borowa wynikać może, żeby się Bór wszelako został! Widoczna iest rzecz, że albo Taxa Dóbr Ostrzeszów w ilości Talarów 20,000, albo Taxa szkody Borowég Talarów 40,000, fałszywą bydź musiała.

16 (38). Konsyliarz Woyny i Leśnictwa Triebentfeld we Wrocławiu Faworyt ministra Hoyma.

1. Piotrów	Kalisz. Odolanów.	Pierwsze cztery Numera przy Donacyi otaxowane Talarów 31,000. Za ostatnie cztery Numera, czyli za Dobra Łaski zapłacił Erbpaktowe Talarów 20,000.
2. Kościelna-Wieś		
3. Głogawa		
4. Krzywosądowa		
5. Łaski	Ostrzeszów.	
6. Pawłówka		
7. Nowa-Wieś		
8. Smardze		

Adnotacye.

W Roku 1797, te piękne dobra od Regeneyi Kaliskiéy, po detrunkacyi wszelkich Podatków i Kompetencyi, otaxowane są Tal. 700,000. Między innemi dobra następujące w sposobie tym:

Piotrów i Pawłówka	Talarów	19,044,	d. gr.	1,	fen.	8.
Kościelna-Wieś	„	195,415	„	22	„	6.
Głogawa	„	151,087	„	10	„	.
Krzywosądowa	„	47,888	„	8	„	4.
Łaski	„	271,061	„	4	„	2.
		„	684,496,	d. gr.	17,	fen. 8.

Przytym brakuje Taxy Nowowiejskiéy i Smardzowki. Na tych dobrach znaczne Kapitalia Bischofswerdera wpisane. Triebentfeld wszystkie niedawno Xięciu Jerzemu Hessendarmstadtskiemu za Talarów 400,000 sprzedał, a ten ie znowu sprzedał Saskiemu Leśniczemu Szürdingowi, podług Kontraktu de dato Berlin pod Słońcem Złotem 9-go Marca roku 1801 za Talarów 750,000.

17 (39). Generał Graff Wartensleben w Lignicy.

Tyczyn . . . | Sieradz } 3,500.

18 (40). Kapitan Stromberg.

Kamsko . . . | Konin } Donacya nie wiadoma.

Adnotacye.

Prawdziwa Cena Talarów 50,000. Stromberg rok w rok sprzeda za kilka tysięcy Talarów Olszyny. Jego Brat bywszy Major Moskiew-

ski, potem Landrath Pruss Południowych, a terazniejszy Urzędnik w Dolcyku, był ten & c. & c.

10 (41). Xiążę Ludwik Württembergski, Generał Pruski Kawaleryi; teraz w Moskwie.

1. Zarembice		
2. Przyrów		
3. Kłobukowice . .		
4. Kuchary		
5. Wielki-Malusz . .		
6. Brusice		
7. Zawada	Częstochowa . .	
8. Konin		
9. Wansków		
10. Jacików		
11. Lusławice		
12. Rudniki		
13. Baby		
14. Okołówice . . .		
15. Wielgomłyn . .	Radomsk	
16. Przegoszycze . .		
17. Laborszyce . . .		
18. Lubnik		
19. Działkowice . .	Ostrzeszów . . .	
20. Jesiersko		

Te dobra Xięciu
podarowanemi zo-
stały, zapłaciwszy
wprzód wkupnego
Talarów 20,000 i u-
spokoivszy Kanon
Talarów 13,398.

Adnotacye.

W Affiszach Berlińskich z roku 1801 w Czerweu, pierwsze dwie wsi Zarebice i Przyrów, podług Taxy Sądowej Talarów 82,300, dobrych groszy 14 i Fenników 6 do sprzedaży podane.

III.

W Departamencie Izby Warszawskiéy.

1 (42). General Lieutenant Graff Brühl.

1. Kaski		
2. Buszyce		
3. Baranów		
4. Gocin		
5. Grzybek		
6. Jaktorów		
7. Młyn Ogidel		
8. Kolonia ditto	[Sochaczew]	32,500.
9. Michałów		
10. Grody		
11. Gogolinów		
12. Wizutki		
13. Strumiary		
14. Stare		
15. Osiarów		

Dokument Donacyyny de dato Berlin 14-go Stycznia 1797 roku opiewa: Na dowód ukontentowania naszego, za usługi Nam i Domo-
wi Naszemu czynione & c. & c.

2 (43). General Chlebowski w Warszawie, niegdys w Suicie
w Potsdamie. On wygotował Plan dyslokacyi Garnizonów w Prussach
Południowych w roku 1794 i 1795.

1. Nowydwór		
2. Stara Rawa		
3. Stara Regno	Rawa . . .	33,000.
4. Podskarbie		
5. Komorów		

Adnotacye.

Dokument Donacyi de dato Berlin 17-go Czerwca 1796 roku. Roczna Dzierżawa wynosi Talarów 6,000. Sama wieś Komorów czyni rocznie Talarów 1,500. Tę wioskę podarował on swoięy terażniejszy, dawniēy iuż od dwóch Mężów, a na ostatek od Kriegs-Ratha Buchhol-tza w Poznaniu rozwodce, gdy jeszcze była jego Kochanką; ponieważ obawiał się, żeby tajemnic jego, o których wiedziała, nie odkryła. Przy Hołdzie w Warszawie od Hoyma odebrany, Chlebowski tego Hoyma inaczezy nie nazywał, tylko Wasza Królewska Mość.

3 (44). Michał Dzierzbicki, tuteyszy Szlachcic.

Starostwo Błonie . | Błonie . . . } Nieznacne.

Adnotacye.

Onemu na lat dwanaście prawem Emfiteutycznym zostawione, nie zaś podarowane.

4 (45). General Lieutenant Dolffs od Kawaleryi w Wrocławiu.

1. Strzelice	} Gostynin	} 20,000.
2. Luwin		
3. Miśłownia		
4. Lichota		
5. Wyrobki		

Adnotacye.

Dokument Donacyi de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 roku.

5 (46). Ober Dyrektor Poczty Goldbek w Warszawie.

Xionżenice . . | Błonie . . . } 11,000.

Adnotacye.

Przez pomyłkę te dobra dostał. Wielki Kanclerz Goldbek chciał ie dla Syna swego. Błąd w Expedycyi Gabinetowēy, może samochećac popełniony, był przyczyną, że się to stało własnością Dyrektora

Poczty. Co raz zostało danem, nieładnie mu było znowu odebrać. Dla Syna Wielkiego Kancelarza późniéj wynalezione były insze lepsze Dobra, które też późniéj dostał, & c. — Vide Nro: 3, w Departamencie Kaliskim. Dokument Donacyyny de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 r.

6 (47). Porucznik Artylleryi Holtzendorff.

1. Głusków	Błonie	} 8.400.
2. Grocholles		
3. Mała-Wieś		

Adnotacye.

Prawdziwa Cena najmniei Talarów 24,000. Dokument Donacyyny de dato Berlin 9-go Sierpnia 1796 roku.

7 (48). Minister Graff Hoym w Wrocławiu, Szef wszelkich Finansów i zarządzeń Kameralnych Xięstwa Szląskiego.

1. Guzów	Sochaczew	} 69,800.
2. Czerwonaniwa . .		
3. Stare Wiskitki . .		
4. Miasto Wiskitki . .		
5. Kosłowice		
6. Sokole		
7. Wola Miedniewska .		
8. Młyn Szyska . . .		
9. Budy Biegonawskie		
10. Bednarskie		
11. Grondy		
12. Ruda		
13. Sadegory		

Adnotacye.

Obdarował siebie samego temi dobrami, zbył ie potem do Familii Lubinińskiéj. Ta Familia dała mu za to oprócz niewiadoméj Summy pieniężnéj, dobra Szydnik od Kalisza dwie mile leżące, które rocznie czynią Talarów 10,000. Te on na ostatek sprzedał Konsyliarzowi Sprawiedliwości Rönneberg z Meklenburgii za Talarów 198.000.

Przy Kassie Szarzy podał wartość Donacyi powyższéj Talarów 60,000. Oszukał więc Monarchę nietylko względem ceny tych Dóbr, ale też względem Kassy Szarzy. Złe wyobrażenie Ministra mającego

nad prawdą, porządkiem i nad Intratą Kassy Krajowéy czuwać. W Dokumentcie Donacyynym w téy mierze tylko od Wielkiego Kancelerza Goldbeka 14-go Września 1796 roku podpisanym, przyczyna Donacyi ta jest podana: Na dowód ukontentowania Naszego, za usługi Nam i Domowi Naszemu przez lat wiele czynione & c. & c.

8 (49). Generał Lieutenant Köhler od Kawaleryi.
Dobra i miasto Osmolin . | Gostyniński . } 14,000.

A d n o t a c y e.

Dokument Donacyyny de dato Berlin 3-go Maja 1797 roku.

9 (50). Xiążę Radziwiłł, Xięć Xięcia Ferdynanda Wielkiego
Wuja Króla.

1. Miasto Bolimowo .	} Sochaczew	} 32.500.
2. Wieś Bomiłów . .		
3. Wola Bomisłowska		
4. Chamin		
5. Wola Chydłowiecka		
6. Budy Bolinowskie .		

10 (51). Kupiec Treskow (Vide Nro: 18) w Departamencie
Poznańskim.

1. Długołęka	} Gostynin.	} 12,500.
2. Niedrzaków		
3. Budy		
4. Zabinke		
5. Skowreda		
6. Szoltyzey Długołęka .		
7. Muchnowo		
8. Kolonia Muchnowo .		
9. Skarzew		

11 (52). Generał Lieutenant Wendessen w Warszawie (Vide
Nro: 21), w Departamencie Poznańskim.

Osermno | Gostynin } 14,200.





45117/2